Nr. 96. Piątek, 27. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić na przeniesienie generał-porucznika Karola Hospa, szefa sekcyi w Ministerstwie obrony krajowej, a to na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy;

zamianować generał-majora Camillo Trolla, przełożonego departamentu IVa. w Ministerstwie obrony krajowej, szefem sekcyi w temże Ministerstwie;

zarządzić przeniesienie generał-majora Wiktoryna Steinbrechera, komendanta brygady piechoty obrony krajowej we Lwowie, a to na własną jego prośbę w stan spoczynku i polecić, aby wyrażonem mu zostało przy tej sposobności Najwyższe zadowolenie;

zamianować pułkownika Karola Weyherfels Weyhera, komendanta pułku piechoty imienia Alfreda księcia Sasko-Koburskiego i Gotajskiego nr. 84, komendantem brygady piechoty obrony krajowej we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy górnictwa i naczelnikowi zarządu salin w Stebniku, Aleksandrowi Machowiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Sejm.

(Dokończenie sprawozdania z XI posiedzenia 5 sesyi VII peryodu).

Przemówienie p. Komisarza rządowego, radcy Dworu hr. Łosia, wygłoszone na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w toku dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi administracyjnej o wniosku posła T. Pilata w sprawie wychodźtwa robotników polnych do Niemiec, opiewało:

„Prosiłem o głos, aby wśród dyskusyi, jaką ta sprawa wywołała, w kilku słowach zaznaczyć stanowisko, jakie Rząd w tej ważnej sprawie zajmuje. Władze rządowe nie zapoznają, że wychodźtwo ludu pracującego do robót polnych po za granicami państwa, mianowicie w państwie niemieckiem, wywiera bardzo doniosły wpływ i znaczenie na stosunki ekonomiczne kraju. Dlatego też organa rządowe całą swą uwagę tej sprawie poświęcają, zwłaszcza, że ruch ten ludności pracującej przybrał w ostatnich czasach tak znaczne rozmiary, że z niektórych okolic dają się słyszeć głosy, czy pozostanie w kraju dostateczna ilość robotników dla zaspokojenia potrzeb miejscowych.

Rząd wychodzi z założenia, że poszukiwanie zarobku po za granicami kraju, jest rzeczą dozwoloną, a w niektórych okolicach kraju stosunkami ekonomicznymi spowodowaną. Chodzi tylko o to, aby ruch ten utrzymał się w granicach normalnych i aby nie przybierał charakteru gorączkowego, co się niestety w naszym kraju często wydarza a co by łatwo spowodować mogło, że nadzieje uzyskania za granicą większych zarobków niż w kraju, okazałyby się złudne. Z drugiej strony chodzi o to, aby ludność ochronić od wyzysku, a to bądź od wyzysku pracy naszych robotników za granicą, bądź też od wyzyskiwania ich zarobku przez niesumiennych agentów i pośredników.

W jednym i drugim kierunku wiele zdziałać może należyta organizacya pośrednictwa pracy w obrębie naszego kraju, o czem jest mowa w sprawozdaniu komisyi a nadto jest tu potrzebną bardzo ścisła kontrola nad działalnością koncesyonowanych biur wywiadowczych i wszelkiego rodzaju pośredników. W tym kierunku mogę zapewnić, że polityczne władze powiatowe otrzymały bardzo stanowcze polecenia, aby wszelkie nadużycia takich agentów, mianowicie także co do wyzysku robotników, jak najsurowiej karano. Niemniej ścisłą kontrolę polecono rozciągnąć także celem powstrzymania wszystkich nieuprawnionych pośredników.

Co się tyczy wydawania pasportów, o czem tu także była mowa, nadmienić muszę, że władze są tu związane istniejącymi przepisami. Według tych przepisów należy pasport wydać każdemu, jeżeli przeciw temu nie zachodzi prawna przeszkoda jak n. p. obowiązek stawienia się do poboru wojskowego, albo do ćwiczeń wojskowych, w ogóle obowiązki wynikające z przepisów ustawy wojskowej, samowolne zerwanie istniejącego stosunku pracy i t. d. Jeżeli takiej przeszkody nie ma, wydania pasportu odmówić nie można, a jeżeli tu i ówdzie słyszy się skargi na przewlekłe traktowanie spraw o wydanie pasportu, pochodzi to ztąd, że właśnie ma być wprzód zbadanem, czy przeszkoda nie zachodzi a nadto powodem zwłoki może być chwilowy bardzo znaczny napływ proszących o wydanie pasportów, co naturalnie także pewną zwłokę spowodować musi.

Co do zarzutów posła ks. Stojałowskiego o nieporządkach w starostwach przy wydawaniu pasportu, że mianowicie w niektórych starostwach nie można otrzymać pasportu bez pośrednictwa faktora żyda, to mnie osobiście jest wiadomem, że tego rodzaju nieporządki zdarzyły się istotnie w jednem ze sta-

---

GAŁĄŹ KORALU.

(Obrazek z życia rybaków włoskich.)

(Dokończenie).

III.

W kilka dni potem Joanna matka Rity krzątała się pilnie koło ogniska; w żelaznej ryneczce skwierczała cebula w oliwie smażona, na stole dymił się wielki krąg polenty grubo serem przesypanej a ojciec Jakób, stary kulawy rybak, przypatrywał się z zadowoleniem butelce Chianti sterczącej dumnie z po nad słomianej podstawy. Przed chatą na kamiennej ławce siedziała *la bella bionda*[1]) jak ogólnie w Otranto Ritę nazywano, obok Beppa patrzącego namiętnie w jej oczy; przychyliła głowę przez jego ramię i podała mu do pocałunku świeże, czerwone usta.

— Dosyć dziewczyno, bo się wścieknę — i zapomnę o siwych włosach twego ojca — zawołał Beppo zrywając się i stając przed nią — nie bądźże głupia i daj mi raz stanowczą odpowiedź, chcę dać jutro na zapowiedzi zanim pieniądze, które wziąłem za ryby, z wiatrem pójdą.

Rita przez dłuższy czas milczała, wreszcie wstała także i kładąc mu obie ręce na ramionach szepnęła półgłosem:

— Będę twoją, ale przynieś mi taki koral różowy, jak Carlo przyniósł Gigii; — Zdumiał się rybak i zamyślił chwilę.

— Aha! rzekł wreszcie — więc to Gigii sprawka — pamiętam teraz, słyszałem coś o tym koralu. Czy ty wiesz Rito, że z 10 rybaków, co się na ten połów w *mare piccolo* odważą, ledwo 3 powraca zazwyczaj? Czy chcesz mnie wysłać na śmierć pewną, na zgubę duszy i ciała?

Ricie żal ciężki ścisnął serce — łzy przysłoniły jej oczy. uczuła, że kocha Beppa — że na jej usta ciśnie się wyraz: „Pozostań". — W tej chwili jednak pomyślała: Co powie na to Gigia? — i postać Carla walczącego z falą i unoszącego w ustach dar dla kochanki przemknęła przed jej oczami. Spuściła więc głowę i szepnęła przez zęby:

— Boisz się?

Ale wnet pożałowała tych słów wyrzeczonych. Młody żeglarz syknął, jakby go kto ukropem sparzył i odskoczył od niej wściekły.

— Dziękuj Bogu, żeś dziewczyną nie chłopem; będziesz miała twój koral jaszczurko... a jeśli nie wrócę żyw to wrócę topielcem i porwę cię z sobą tam na dno przepaści, gdzie sam czart wyściele nam koralami łożnicę. Tak mi dopomóż św. Cataldo!

Nazajutrz morze poruszane lekką marettą, ciche było jakby śpiące; skwarny sirocco, wróg żeglarzy, niósł na brzegi włoskie żar dalekich afrykańskich pustyń; dreszcz lekki przechodził chwilami po falach, jak przeczucie zwiastowanej skwarem burzy.

— Cóż znowu u kaduka! czy już i ziarna fasoli w chacie nie macie, że chcesz dziś na połów ruszać — zawołał stary Pietro widząc, że Beppo łódź odwiązuje — patrz tam — dodał wskazując na południowej stronie widnokręgu szary obłoczek lekki jak kłąb dymu. — Będziemy mieli burzę jeszcze przed nocą; czuję ją już w powietrzu. Beppo popatrzył chwilę na obłok i zamruczał tylko pod nosem:

— Opętała mnie ta dyablica.... inaczej być nie może.... rzucę jej koral pod nogi, choćbym go rekinowi z gardła miał wydobyć a potem może się zmogę.... w świat pójdę.... do służby na okręcie.... czy gdzie, byle o niej zapomnieć.... Wzdrygnął się — aha! zapomnieć! kiedy pocałunek jej krew mi pali, dziewka czarta ma w sobie; duszę zgubię a będzie moją.

Odwiązał łódź, rzucił w nią związaną w węzeł chustkę, w której był kawał chleba i okruch sera, ucałował szkaplerz zawieszony u szyi i wskoczył do łódki.

— Przed nocą wrócę — zawołał do Piotra — gromnicę zapalcie przed Madonną. — Za chwilę łódź gnała po morzu, pieśń tylko wracała ku brzegom, pieśń namiętna urywana jak łkanie:

— *Vieni o Rita, vieni à vocá, l'amor c'invità a remiga!*[1])...

. . . .

Przed obrazem Madonny w kapliczce nad drogą, klęczała Rita, załamując ręce; gorącą modlitwę przerywając obietnicami podarków, które złoży Madonnie za ocalenie Beppa.

Wybiegła ona z chaty ranną porą niespokojna i strwożona, w nadziei, że odszuka kochanka a trochę i zaciekawiona, czy też on istotnie na *mare piccolo* wyruszy.

Przechodząc koło starego, na wpół w gruzach leżącego domostwa, którego jedna ocalała izdebka była przytułkiem rybaka i jego sędziwej matki, zatrzymała się chwilę, spostrzegłszy siedzącą u progu staruszkę, przesuwającą w palcach paciorki różańca. Pocałowała ją jak zwykle w rękę, ale stara nie pogłaskała jej tym razem po twarzy jak to czyniła zazwyczaj.

— Gdzie Beppo? spytała Rita zdyszanym nieśmiałym głosem.

— Na morzu — była krótka szorstka odpowiedź. Rita poznała, że matka Ellena albo wie o wszystkiem albo się czegoś domyśla.

Pobiegła nad morze; między stojącemi na wybrzeżu łódkami, łódki Beppa niebyło.

— Pojechał ale wróci, wróci! — zaśmiała się nadchodząca w tej chwili Gigia — no! a kiedy wesele?

Rita nic nie odrzekła, tylko spojrzała w stronę południa. Szary obłok na widnokręgu rósł i rozszerzał się z chwilą każdą; słońce świeciło jakimś przykrym żółtym blaskiem a skwarny wicher coraz cięższym żarem oblewał ziemię. Fale morza przybrały teraz szarozieloną mętną barwę i leniwie, powoli, opadały od brzegu.

— *Porco di Dio!* — zaryczał stary Giovanni — a to burzę mieć będziemy, Boże ratuj! Biedny Beppo — dodał patrząc z pod oka na pobladłą, wystraszoną twarz Rity. Biedna dziewczyna wyciągnęła błagalnie ku obłokom ręce. a w oczach jej było tyle bolu i rozpaczy. że stary marynarz pokiwał głową i westchnął:

— Biedne dzieci!

W kilka godzin potem burza szalała na morzu; fale wyły, ryczały, pasowały się z sobą wściekle, wspinając się jedne drugim na grzbiety spienione, a w głębi otchłani wodnej słychać było jakoby jęki, wycia i przekleństwa tysiąca pochłoniętych ofiar.

Na niebie szły z południa chmury ciężkie, czarne, krwawemi przerżnięte smugami, kłębiąc się groźnie, jak olbrzymie potwory, niosąc śmierć i zniszczenie.

Rita uczepiona u skały, z rozwianym włosem, z szeroko rozwartemi źrenicami patrzyła przerażona na tę walkę wściekłych żywiołów. za każdą błyskawicą powtarzając znak krzyża.

Przemocą wreszcie odprowadzić ją musiały towarzyszki do domu; gdy przechodziły koło domostwa matki Beppa, stara wyciągnęła do Rity pięść ściśniętą, groźną na znak klątwy.

Nieszczęśliwa dziewczyna noc całą spędziła jęcząc i wyrzekając na siebie i na Gigię — wreszcie o świcie młoda jędrna natura wzięła górę; — znużona płaczem usnęła na chwilę. Lecz cóż to? czy to sen czy prawda rzeczywista?... Kroki ciężkie słychać w pobliżu chaty; głosy jakieś stłumione odzywają się... Ktoś puka do drzwi... puka gwałtownie, matka Joanna otwiera. — Na płótnach żagla trzech ludzi wnosi ciało martwe... to on... Beppo, siny, sztywny, obrzękły. — Rita chce się zerwać, ale nie może... całem ciężarem ciała opada na łoże. Złożyli zwłoki na szerokiej ławie; sztywne skostniałe ręce topielca sterczą szeroko rozwarte i zgiąć się nie dają; Rita twarz zakryła rękami. — W tem ktoś ją woła po imieniu; podniosła się wreszcie na łożu, pierwsze widziadło znikło, w drzwiach otwartych stoi Beppo, ale nie tamten siny, martwy, tylko żywy, pełen młodości i siły. Ricie przemknęła myśl przez głowę, że on powraca. by ją porwać z sobą na dno wodnej topieli... Ale ona pójdzie z nim chętnie, choćby w tę przepaść straszną...

— Beppo! — krzyknęła silnie i zerwała się na nogi; oprzytomniała...

— Jestem — odrzekł spokojnie, krzyżując ręce na piersiach; — nie przywiozłem ci żądanego korala, ale przywiozłem siebie. Cud Boży mnie ocalił, ale przyrzekłem sobie tam na morzu, że miłość dla ciebie wyrwę z serca i pójdę w świat daleki... Opowiadał mi jednak stary Pietro o twojej rozpaczy, słyszał modlitwę twoją... więc przychodzę raz jeszcze zapytać: Kochasz mnie? chcesz mnie takim jak jestem nędzarzem, czy czekać będziesz na tego, kto ci skarby morza przywiezie?

Ale Rita nie słyszała już słów ostatnich. Z krzykiem radości rzuciła się na pierś kochanka.

— Przebacz Beppo, przebacz!

Przez okno izby patrzyło słońce wielkie, jasne, spłukane łzami burzy na szczęście tych dwojga, co odarci nędzarze, a jednak upojeni w tej chwili rozkoszą i młodością życia, szeptali radośnie słowa szczęścia i zadowolenia.

Anna Neumanowa.

---

[1]) Włosi rude włosy nazywają często *biondi capelli* i uważają je za piękność.

[1]) Znana piosnka w neapolitańskiem narzeczu.

rostw, jednak w żadnem z tych, które poseł ks. Stojałowski wymienił, lecz w innem starostwie, i mogę pana posła zapewnić, że w starostwie tem bardzo gruntownie porządek zrobiono i winnych do surowej odpowiedzialności pociągnięto. Czy tego rodzaju nieporządki dzieją się w innych starostwach, o tem nie mam wiadomości i rzecz ta wymaga poprzedniego zbadania.

Co się tyczy wypadków śmierci owych trzech chłopów, o których poseł ks. Stojałowski wspomniał, to trudno mi dać na to odpowiedź, bo fakta te są mi zupełnie nie znane i o ile usłyszeć mogłem ks. Stojałowski w przemówieniu swem nie wymienił ani nazwisk tych chłopów, ani nawet nie podał, gdzie i kiedy się te fakta wydarzyły. Aby w tej sprawie w ogóle dochodzenie zarządzić można, proszę o podanie tych bliższych dat, które są konieczne do zarządzenia dochodzenia.

Co do wniosków komisyi, to pozwolę sobie zwrócić tylko uwagę na to, że zebranie tych dat, o jakich jest mowa w punkcie I., nie będzie tak łatwe, już z tego powodu, że wiele osób wyjeżdża bez paszportów i obecnie już wiele wyjechało, a daty podawane przez zwierzchności gminne nie będą zawsze bardzo dokładne — zresztą Rząd chętnie przyczyni się do wyrażonego w tym punkcie życzenia i o ile to będzie możliwe, daty te zbierać poleci. Co do wykonywania kontroli nad przedsiębiorcami w myśl punktu II., to mogę zapewnić, ze w każdym wypadku, gdy skonstatowane będzie, że przedsiębiorca każe wypłacać zarobki robotników do rąk swoich, dla wyzysku robotnika a dla korzyści własnej, nadużycie takie będzie najsurowiej karane a koncesya takiego przedsiębiorcy o ile ją posiada, będzie mu bezwarunkowo odebraną.

P. dr. Pilat, przyznawszy, że wniosek jego postawiony jeszcze w grudniu w sprawie zbierania dat statystycznych, jest w tej chwili już spóźniony, polemizował z księdzem Stojałowskim i omawiał przyczyny emigracyi. Prostował w końcu wywody p. Średniawskiego co do niektórych dat statystycznych, będących w związku z emigracyą ludu.

Po przemówieniach pp. ks. Niebyłowca i Wachnianina zabrał głos ponownie ks. Stojałowski. Odpowiadając na zarzut, jakoby miał na celu inne intencye, które ze sprawą nie są w łączności, zaznaczył, że jeżeli coś mówi, to na to, aby lud miał dobrą strawę, a kraj był syty. Uzasadniając swój zarzut, że u nas robotnik jest licho płatny, powiedział mowca, że u nas chcą, aby robotnik pracował za trzy kieliszki wódki (?!) podczas gdy gdzieindziej nie tylko robotnika dobrze żywią, ale i prócz tego płacą. Mowę swą zakończył p. Stojałowski zapewnieniem, że będzie się przypominać w przyszłości zawsze p. Komisarzowi rządowemu w rozmaitych sprawach.

P. Kramarczyk zabrawszy głos, wskazywał na powody emigracyi. Główną jej przyczyną jest to, że w zimie u nas nie ma zarobku, a co główniejsza, że robotnikowi płaci się obecnie pieniędzmi. Robotnik, chociaż obecnie lepiej płatny, traci pieniądz, bo go ciągnie wódka, ciągną go ku sobie karczmy. Polemizując z wywodami ks. Stojałowskiego, powiedział mowca, że przyczyną emigracyi nie jest głód panujący wszędzie, bo są okolice, jak n. p. w powiecie bialskim, gdzie robotnicy mają zarobek i zarabiają po 2 zł. dziennie. Pewną wesołość wywołało wyrażenie się p. Kramarczyka, że p. ks. Stojałowski mówi tylko na to, aby mówić.

Po przemówieniu p. Czaykowskiego poddał JE. Marszałek krajowy pod głosowanie pierwszy wniosek komisyi (przytoczony wczoraj w całości, który Izba przyjęła. Znaczną większością głosów przyjęto również poprawkę do tego wniosku postawioną przez posła Średniawskiego, a mianowicie, „aby zbadano, jaką jest przyczyna, która zmusza ludność do szukania zarobku za granicami kraju". Z kolei przyjęto punkt drugi wniosku bez dyskusyi. Przy punkcie 3. postawił p. Średniawski wniosek, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu wypracowanie projektu ustawy w sprawie biur stręczenia pracy. Izba uchwaliła punkt trzeci według wniosku komisyi, wniosek p. Średniawskiego upadł zaś w głosowaniu.

Ostatecznie poddał JE. Marszałek krajowy pod głosowanie wniosek p. Średniawskiego, żądający wezwania Rządu, aby polecił starostwom nie utrudniać wydawania paszportów ludności emigrującej z kraju za zarobkiem. Wniosek ten Izba w głosowaniu odrzuciła.

Z kolei odczytał sekretarz p. Urbański wniesione wnioski i interpelacye.

Interpelacye wnieśli:

P. dr. Bednarski do p. Komisarza rządowego w sprawie ochrony przed sprzedażą złej nafty i w sprawie kontroli sprzedaży nafty.

P. Data do p. Komisarza rządowego w sprawie regulacyi Ropy i Wisłoki w powiecie gorlickim i jasielskim; do Wydziału krajowego zaś w sprawie gospodarki drogowej wydziału powiatowego w Grybowie, w szczególności co do zaniedbania dróg gminnych.

Wnioski postawili:

P. Górka o urządzenie biur pośrednictwa pracy przy wszystkich wydziałach powiatowych.

P. Klemens Dzieduszycki o wezwanie Rządu do przedłożenia Radzie państwa projektu ustawy co do regulacyi kontyngentu wódczanego na r. 1900/901 na zasadzie różności.

Na tem zamknął JE. Marszałek krajowy wczorajsze posiedzenie, naznaczając następne na dzisiaj godz. 10 rano.

Z Sejmów krajowych.

(Telegramy).

Berno (morawskie) 26 kwietnia. Wczoraj odbyło się posiedzenie nieustającej komisyi pojednawczej sejmu morawskiego.

Poseł Serenyi zdał sprawę z działalności subkomitetu dla reformy wyborczej. Nad sprawozdaniem tem wywiązała się dłuższa dyskusya.

Poseł Zacek omawiał szczegółowo rozmaite różnice, zachodzące między Czechami i Niemcami. Żądał imieniem partyi młodoczeskiej, aby Niemcy złożyli już teraz oświadczenie, że przyjmują propozycye Czechów.

Poseł Fuchs odpowiedział, że Niemcy w tak ważnej kwestyi nie mogą oświadczyć się natychmiast.

Br. Chlumecky stwierdził, że nastąpiło bądź co bądź bardzo pocieszające zbliżenie obu stron. Mowca podnosi, że ze sprawozdania posła Serenyego wynika, iż co do głównych zasad reformy wyborczej istotnych różnic już nie ma. Jest więc możliwem dojście porozumienia do skutku. Po kilku jeszcze przemówieniach dalsze obrady przerwano. Następne posiedzenie odbędzie się w dniach najbliższych.

Opawa, 26 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu szląskiego członek Wydziału krajowego dr. Pohl odpowiedział na interpelacyę posła Michejdy, że Wydział krajowy dotychczas nie był w możności postawić konkretnych wniosków w sprawie reformy wyborczej do sejmu. Po uchwaleniu rozmaitych subwencyj, sejm przekazał Wydziałowi krajowemu wniosek w przedmiocie utworzenia krajowego Towarzystwa ubezpieczeń życiowych do zdania sprawy na następnej sesyi.

Praga, 26 kwietnia. W dalszym ciągu wtorkowego posiedzenia Sejmu czeskiego, w dyskusyi nad wnioskiem p. Pacaka, imieniem konserwatywnej szlachty czeskiej hr. Bouquoy wyraził ubolewanie, że zaraz przy pierwszem czytaniu wniosku wywiązuje się przewlekła dyskusya. Wniosek pos. Pacaka składa się z dwóch części. Pierwsza część zawiera wezwanie, by Rząd przedsięwziął takie środki, któreby zabezpieczyły równouprawnienie. Na część tę zgadza się stronnictwo mowcy. W szczególności podnosi, że stronnictwo jego wychodzi z założenia: urzędnik państwowy powinien nadawać się na każde stanowisko, powinien być tak uzdolnionym, by go można z jednego miejsca na inne miejsce przenieść. Jeżeli jednak stronnictwa zgodzą się na inną formułę, — mowca nie będzie temu oponował. — Kwestyę kompetencyi uważa mowca za przedwczesną, ponieważ obecnie nie idzie o uchwałę jakiejś ustawy, ale o zamanifestowanie opinii Sejmu, co jest dozwolonem. — Szczegóły kwestyi językowej powinny być rozwiązane w drodze rozporządzenia, a nie ustawy; szczegóły bowiem muszą się stosować do istniejących stosunków, a tych nie może przecież ustalić ustawa. Że droga ta odpowiada naturze rzeczy, dowód w stosunkach innych krajów, gdzie sprawa językowa unormowaną została także tylko w rozporządzeniach.

Drugą częścią wniosku — mówił dalej hr. Bouquoy — jest żądanie, aby zniesienie rozporządzeń językowych zostało cofnięte. — Jestto temat, który po obu stronach może działać drażniąco. Nie wchodząc w historyę tej kwestyi, zaznaczyć jednak trzeba zanik powagi Rządu, który wywołał u ludności zniesienie rozporządzeń. W tem tkwiła także przyczyna opozycyi czeskiej i z tego także powodu stronnictwo mowcy popiera również drugą część wniosku Pacaka. Wspominając wreszcie o konferencyach pojednawczych wytyka mowca Rządowi brak inicyatywy. Ta chwiejność Rządu jest powodem, że sprawa musiała się przenieść do sejmu. Nie chodzi tu jednak tylko o samą sprawę językową, ale o istnienie lub nieistnienie Monarchii. (Żywe oklaski na ławach większej własności i młodoczeskich). Zwracając się do Niemców, kończy mowca: Większą usługę, aniżeli niemiecki język państwowy, odda wam przewodnictwo na polu kulturalnem (głosy z ław niemieckich: Bez języka państwowego, nie ma Austryi! — Na ławach młodoczeskich głośne śmiechy: — Głosy z ław niemieckich: A jak jest na Węgrzech). Nie sądzę, aby walka długo jeszcze trwała bez ciężkich szkód dla Monarchii. Znajdźcie panowie formułę ugodową, abyśmy o naszej ojczyźnie mogli powiedzieć: *Oesterreich an Ehren und Siegen reich!* (Żywe oklaski na ławach czeskich).

Po przemówieniu pos. Opitza, który oświadczył się za jednolitym językiem dla porozumiewania się a zakończył zwrotem: że niemiecki język państwowy nie jest przywilejem dla Niemców, ale przywilejem dla Państwa, i że Niemcy są za pokojem, ale takim, którby im zabezpieczał cześć i obecny stan posiadania, — przerwano posiedzenie.

Następne posiedzenie dzisiaj we czwartek. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi nad wnioskiem pos. Pacaka.

Jubileusz gnieźnieński.

Gniezno, 24 kwietnia.

Prastara katedra gnieźnieńska była w ostatnich trzech dniach celem licznych pielgrzymek wiernych z całej Wielkopolski od granicy Szląska aż do Drwęcy, nawet i z Prus zachodnich przybyło wielu pątników, aby oddać cześć Wielkiemu Apostołowi, którego szczątki są złożone w sarkofagu tutaj gnieźnieńskiego.

Nabożeństwo misyjne rozpoczęło się w sobotę o godzinie 6 wieczorem. Obszerna katedra już wtenczas zaledwie pomieścić mogła tłumy pobożnych. Największy jednak natłok ludu był w sam dzień św. Wojciecha. Kilkadziesiąt tysięcy pobożnych zapełniło katedrę, kościół św. Jerzego i przyległe cmentarze. Uroczystą Mszę św. celebrował ks. biskup Andrzejewicz, kazanie o założeniu i wzroście arcybiskupstwa gnieźnieńskiego wygłosił ks. kanonik dr. Dziedziński.

Z okazyi jubileuszu odbył się wczoraj wielki wiec ludowy. Po ukonstytuowaniu biura oznajmił nasamprzód przewodniczący ks. prałat Kulesza, że ks. arcybiskup Stablewski z powodu słabości do Gniezna przybyć nie mógł, i wzniósł na cześć jego trzykrotny okrzyk niech żyje! Poczem uchwalono wysłać telegramy do Ojca św., ks. arcypasterza i ks. kardynała Ledóchowskiego.

Potem wstąpił na mownicę ks. prałat dr. Jażdżewski i wygłosił mowę o „założeniu i znaczeniu metropolii gnieźnieńskiej", w której zaznaczył fakt doniosły zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce i założenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego przez Papieża Sylwestra II., który na przedstawienia posłów Bolesława Chrobrego osobną dla Polski utworzył hierarchią, a cesarz Otton III. przy sposobności swej pielgrzymki do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie formalności uroczystych dopełnił, osadzając na tronie Gaudencyusza, młodszego brata św. Wojciecha.

---

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„La terre qui meurt par René Bazin.")

(Ciąg dalszy).

Maturyn nie dał się jednak uspokoić słowami ojca i poddał mu jeszcze myśl jedną: gdyby był na miejscu ojca, poszedł by jutro świtem na drogę prowadzącą z Mazais, a gdyby ich razem spotkał!...

— Dość już tego! — przerwał dzierżawca. — Nie dobrze tobie tak mówić dużo i unosić się!... Oto Lionora idzie już po ciebie.

Co dnia wieczorem starsza siostra przychodziła po kalekę, żeby mu pomódz pójść na spoczynek. Gdy przebrzmiał odgłos szczudeł stukających o kamienie a stary został sam na podwórzu, rzekł do siebie półgłosem:

— Ha! — jeżeli to prawda, nie pozwolę, aby długo natrząsano się ze mnie w Mazais!

Odetchnął głęboko wciągając w płuca świeże powietrze i wszedł do domu środkowemi drzwiami, które wiodły wprost do pokoju dziewcząt, bo chciał się zapewnić czy Rousille jest w domu. W czystym i zawsze porządnie utrzymanym pokoiku ciemno już było. Stary zmierzał do drzwi komórki łączącej izbę z salą, gdzie sypiał razem z kaleką, gdy od jednego z łóżek cień się uniósł i głos cichy szepnął:

— Ojcze!

Lumineau zatrzymał się poznawszy najmłodszą córkę i zapytał czy się już kładzie?

— Nie, czekałam na ojca. Chciałam coś powiedzieć....

Dzieliła ich szerokość pokoju i nie widzieli siebie w ciemności. A ona mówiła dalej:

— Ponieważ Franciszek nie może dać ojcu swoich pieniędzy, pomyślałam, że mogę dać swoje....

— Nie boisz się więc, że ci nie oddam? — odrzekł stary cierpkim tonem.

W głosie młodej dziewczyny jakby zniechęconym takiem przyjęciem, trwoga zadrżała.

— Pójdę jutro po te pieniądze.... są u siostrzeńca sióstr Michelonne.... pójdę z pewnością, a na pojutrze będę....

Być może nawet, że łza spłynęła mimowoli z oczu dziewczęcia, ale ojciec o tem nie wiedział, bo poszedł dalej. Gdy za chwilę potem Eleonora weszła z zapaloną świecą, Marya Róża stała w oknie, które wychodziło na podwórze, a dalej rozciągał się widok w dół, na szerokie przestrzenie bagien. Podczas gdy Eleonora się rozbierała, siostra jej wpatrywała się w dobrze znane widoki, które oświetlone promieniami księżyca, widne były jak na dłoni: mniej lub więcej bliskie folwarki, w których oknach światło jeszcze połyskiwało i te bagna, na których w tej chwili czuwał Jan Nesmy z miłości dla niej....

Długo myślała o nim, wywołując postać jego w pamięci, zasyłając mu pozdrowienie, aż Eleonora obudzona z pierwszego snu łoskotem skrzydeł jakiegoś nocnego ptaka, zawołała na nią, żeby okno zamknęła, bo zimno wchodzi do izby.

II.

Piękna noc miała się ku końcowi. Około czwartej, gwiazdy blednąć poczęły, a kur, wychowanek Rousille zapiał, za co mu młoda dziewczyna, zbudzona nagle, podziękowała w myśli i szybko ubierać się zaczęła, uważając, żeby nie zbudzić śpiącej Eleonory.

Rousille biegła do zamkniętego sadu. Dziwne to było miejsce! O sto kroków od domu, na ścieżce, którą można było dostać się na bagna, zaczynał się murek kamienny obrośnięty mchem i zielskiem; murek ten otaczał przestrzeń około morga rozległości, gdzie rosły jabłonie i grusze tylko na wysokość muru ogrodzenia, z powodu wiatrów tamujących ich rozwój. Konary tych drzew były karłowate, powyginane, splecione z sobą i wszystkie zwrócone w jedną stronę z wiatrem, tworząc jakby rozłożyste parasole, pod które gdy się wchodziło, znajdowało się pod cienistem sklepieniem do czterech stóp wysokości, w ukryciu przed okiem ludzkiem i w zabezpieczeniu od deszczu, wiatru i burzy idącej od morza. Sad ten, na wzór ogrodów z wysp na Oceanie, był pomysłem marynarzy. Rousille często się tu bawiła będąc dzieckiem a teraz przychodziła czekać na narzeczonego.

Weszła przez otwór w murze, schyliła się i wsunęła pomiędzy gałęzie kierując się ku zachodniej stronie muru i tam, usiadłszy na powyginanym pniu jabłoni, okryta gałęziami, miała przed sobą całą ogromną płaszczyznę bagien, od których Jan Nesmy miał nadejść.

Całe Mazais było jeszcze pokryte mgłą poranną, która wprawdzie już była gęsta, ale już unosiła się w kłęby przybierające dziwaczne kształty pod podmuchami wiatru, który lekki był, prawie niewidoczny, a taka cisza i spokój panował w naturze, że słychać było najdalsze odgłosy jak gdyby tuż blisko. W mgle tej, która się rwała, widać było ciemniejsze plamy; to przezierające kontury drzew i folwarków, pomiędzy którymi snuł się dym siny do góry. I nagle ruchomy obłok rozdarł się a promienie słońca błąkać się zaczęły po przedmiotach i kałuże wody zabłysły jak szyby przy zachodzącem słońcu. Wandejski Mazais budził się ze snu nocy.

Rousille przypatrywała się temu obudzeniu natury z radością. Lubiła tę ziemię, na której się zrodziła i wzrosła i zawsze z rozkoszą poiła się tym widokiem, gdzie wszystko, prawie każdy kamień dobrze jej był znany. Ale niepokój o Jana dręczył ją. Już czwarta.... jego jeszcze nie ma! Co powie ojciec?

I nagle, głos się ozwał wesoły, wymawiając jej imię. Jan Nesmy ukazał się na ścieżce prowadzącej z dołu, cały opromieniony wschodzącem słońcem.

Zadziwiła się, że go nie widziała, jak nadchodził, a on śmiał się pełen dumy, unosząc w górę pęk ptaków, związanych za szyjki, cztery czajki i jedną cyrankę. Jednocześnie pozostawiając swoją strzelbę opartą o murek, wszedł do sadku drogą, którą Rousille na swój użytek wydeptała.

— Miałem dziś szczęście. Rousille! — rzekł, stając przy niej pod sklepieniem gałęzi i ujmując jej rękę. — Cztery czajki, takie duże! Spałem dwie godziny w stodole u gospodarza z Pinçonnière i musiał mnie wyciągnąć z siana taki sen twardy miałem. Inaczej byłbym się spóźnił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Był to wypadek dla Polski bardzo wielkiego znaczenia, bo założenie arcybiskupstwa tego było podwaliną do późniejszej organizacyi kościelnej w Polsce i zespolenia wszystkich biskupstw ówczesnego kraju lechickiego pod zarząd jednej metropolii.

W końcu mowy zachęcał ks. prałat do wytrwania w wierze, jedności religijnej i narodowej.

Drugi mowca p. Kazimierz Chłapowski z Kopaszewa wziął za temat swojego przemówienia „Obrazy z przeszłości Katedry gnieźnieńskiej, Matki naszych kościołów“. Dał on treściwy pogląd na historyczny rozwój arcybiskupstwa grzeźnieńskiego, porównał świetną przeszłość ze smutną teraźniejszością i wskazał na następcę, zasiadającego obecnie na tronie św. Wojciecha, który jest dobrym pasterzem a dzielnym wodzem.

Trzeci z rzędu mówił p. mecenas Woliński z Poznania „o obowiązkach świeckich katolików ze względu na dzisiejszy stan religii i moralności“. Mowca rozwodził się obszernie nad obowiązkami Polaków i katolików względem Kościoła i ojczyzny. Ostro ganił chwiejnych i obojętnych katolików równie jak Polaków. Gdy utracimy wiarę, utracimy także naszą narodowość. Dalej apelował do rodziców, a przedewszystkiem do matek, aby się gorliwie starały o wychowanie swych dziatek.

Czwartym mowcą był włościanin p. Sturomski z Żydówka, który w krótkiej mowie wykazał, że wszystkie stany tak jak one są reprezentowane w czterech posągach dźwigających trumnę św. Wojciecha, powinny starać się o podwyższenie Kościoła św. i narodowości własnej.

Podczas powyższych przemówień nadeszły do biura wiecowego liczne telegramy, między innymi od Zakładu narodowego imienia Ossolińskich (który podaliśmy przed onegdaj dosłownie) i następujący z Krakowa:

„Zgromadzonym u grobu św. Wojciecha wiecownikom po dziewięciu wiekach chwały życzą wytrwania przy chorągwi, łącząc się duchem.

Tarnowski. Chotkowski, Milewski, Morawski, Pawlicki, Smolka, Ulanowski, Wicherkiewicz“.

Po wiecu wieczorem odbył się skromny wspólny obiad, w którym przeszło 70 osób wzięło udział. Z toastów zasługuje na uwagę toast p. mecenasa Karpińskiego z Gniezna, wzniesiony na cześć prasy polskiej.

Wieczorem nadeszły od ks. kardynała Ledóchowskiego i ks. arcybiskupa Stablewskiego odpowiedzi na przesłane do nich telegramy.

Projektowany korowód nie mógł się odbyć z powodu zakazu policyi, która się obawiała naruszenia spokoju.

Pomimo ogromnych tłumów porządek nie był jednak ani na chwilę zakłóconym i policya w ogóle nie miała nic do czynienia.

KRONIKA

Lwów, 26 kwietnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił wczoraj wieczorem do Lwowa.

— **Uroczyste pożegnanie** JE. Pana Ministra dr. Leonarda Piętaka przez profesorów Uniwersytetu i przez młodzież akademicką, odbędzie się na Uniwersytecie tutejszym w sobotę, d. 28 b. m., o godzinie 12 w południe.

— **U JE. ks. Arcybiskupa** Morawskiego po chwilowem polepszeniu się, nastąpiło znowu osłabienie akcyi serca, zapad po zapadzie się powtarza.

Stan bardzo groźny, czterech lekarzy czuwa bez przerwy u łoża chorego.

Wydany o godzinie 2 po południu biuletyn stwierdza, że siły nieco się podniosły.

— **JE. książę biskup Puzyna** wyjechał wczoraj o godzinie pół do 3 z Krakowa do Rzymu, żegnany na dworcu — jak donoszą z Krakowa — uroczyście przez liczne grono wybitnych osób.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył najłaskawiej zamianować Eugeniusza Zagorodnikowa, zastępcą oficera 22 p. p. obrony krajowej podporucznikiem w stanie nieczynnym obrony krajowej, a kancelistę Dyrekcyi policyi we Lwowie, Karola Mandla, rezerwowym podporucznikiem rachunkowym przy 19 p. p. obr. krajowej.

— **Odczyt Sienkiewicza.** Bilety na odczyt H. Sienkiewicza „Bitwa pod Grunwaldem“ będą od dnia jutrzejszego, t. j. od piątku 27 b. m., do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Schmidta po cenie: 10 K., 8 K. i 6 K. za fotele, a po 2 K. za wstęp na salę i miejsca na galeryi.

Odczyt odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

Po odczycie — jak się dowiadujemy — projektowany jest raut w Kole literacko-artystycznem na cześć Sienkiewicza. Wstęp dozwolony tylko dla członków „Koła“ i ich rodzin oraz dla osób zaproszonych.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorek artystyczno-literacki, na który się złożą produkcye na fortepianie i skrzypcach, spiew i deklamacye. P. Anna Neumannowa wygłosi podczas wieczorku studyum krytyczne „O współczesnej rzeźbie i głównych jej przedstawicielach“. Wstęp wolny dla członków i gości przez nich wprowadzonych.

— **Drugi wiec** izraelickich gmin wyznaniowych odbędzie się z inicyatywy lwowskiego zboru izraelickiego i „stałej komisyi I. wiecu zborów izraelickich w Galicyi“ w dniach 1 i 2 maja b. r. w sali izraelickiej Rady wyznaniowej we Lwowie. Na porządku dziennym obrad znajdują się między innemi sprawy: Przykre położenie ekonomiczne żydów galicyjskich i środki zaradcze; zaprowadzenie języka polskiego w urzędowaniu reprezentacyi zborów izraelickich w Galicyi; stypendya dla żydowskich kandydatów stanu nauczycielskiego, uzdolnionych do udzielania nauki religii mojżeszowej w szkołach ludowych i i.

Wiele gmin wyznaniowych oświadczyło już gotowość obesłania wiecu i zamianowało swoich delegatów.

— **„Maryówka“.** Sanatoryum „Maryówka“, połączone z zakładem wodoleczniczym a położone w pobliżu Lwowa, o 3 klm. od rogatki Łyczakowskiej, wśród wysokopiennych wspaniałych lasów winnickich, zmieniło niedawno właściciela. „Maryówkę“ zakupili mianowicie: dr. Józef Zakrzewski, były lekarz klinik w Insbruku, Monachium i Wiedniu, a obecnie zarazem kierownik zakładu, oraz inżynier cywilny p. Karol Richtmann. Nowi właściciele odnowili zupełnie zakład, wewnętrzne urządzenie budynków i sal kąpielowych odświeżono i uzupełniono, cały teren zakładu zdrenowano a dojazd, drogi i ścieżki w parku zakładowym poprawiono i wyszutrowano, rozmieszczając zarazem w lesie liczne ławeczki. Postarano się, ażeby goście zakładu za bardzo przystępną cenę mieli wszystkie wygody, środki i zabiegi lecznicze, oraz zapewniono im najtroskliwszą i umiejętną opiekę lekarską, czego gwarancyę daje zresztą osoba kierownika zakładu. Położenie zakładu tuż pode Lwowem umożliwia kuracyuszom także poradę konsiliarną pierwszych powag lekarskich naszego miasta, a komunikacya omnibusem po wybornym gościńcu ułatwia stosunki z miastem. Wśród parku znajduje się kapliczka, w której w niedziele i święta odbywa się nabożeństwo. Urządzono także sadzawkę kąpielową, która jest zarybioną i może dostarczyć rozrywki amatorom wędki. Urządzenie zakładu zapewnia gościom pobyt swobodny i bez wszelkich krępujących względów. Panie i panny przybywające bez towarzystwa do zakładu, znajdą w osobie lekarza i żony jego opiekę i towarzystwo. W salonie zebrań znajdują się fortepian i rozmaite gry towarzyskie, na wolnem powietrzu zaś lawn-tennis, krokiet i t. d. Jest także czytelnia uposażona w najnowsze dzieła polskie, francuskie i niemieckie, oraz dzienniki. Sale dla hydropatyi, osobna dla mężczyzn a osobna dla pań, urządzone są wzorowo, podobnie jak wszystkie inne środki lecznicze zakładu.

= **Jan Kulmatycki,** były asystent kolejowy, średniego wzrostu, szatyn z wąsikiem, smagłej cery, silnie na nogę nalegający, po dokonaniu licznych kradzieży zegarków i oszustw umknął ze Lwowa.

= **Do trzech razy sztuka.** W sklepie Jollesowej pod l. 3 ulica Halicka przytrzymano wczoraj 18-letniego Wal. Ciroka na kradzieży bucików Zachodził on tam trzy razy w towarzystwie drugiego spólnika i odszedł każdym razem nic nie kupiwszy, na pewne zaś w celu kradzieży, — trzecim razem wreszcie został zdemaskowany, a towarzysz umknął.

= **Kradzież.** Po wybiciu otworu w ścianie od strony podwórza dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do trafiki J. Bikalesa pod l. 43 ul. Żółkiewska i wykradli ztamtąd cygar, tytoniu, stempli i marek na 300 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Franciszek Lipeż, starszy lekarz sztabowy, komendant szpitala garnizonowego w 59 roku życia.

Karol Christianus, kupiec, w 45 r. życia.

Eliza Schmidowa, żona oficyała wojskowego,

dr. Franciszek Kosiński, b. fizyk m. Lwowa, w 79 roku życia.

— **Nagły zgon w kościele.** Z Przemyśla donoszą: W niedzielę, 22 b. m., podczas Sumy w kościele Franciszkanów zmarł nagle maszynista kolejowy, Freidenberger, rażony udarem serca. Natychmiast przybyli lekarze nie mogli nieszczęśliwego przywrócić już do życia. Freidenberger zostawił żonę i dziewięcioro nieletnich dziatek.

— **Żywcem spaleni.** We wsi Jasinie, w pow. kościańskim, 13-letnie dziewczę dolewając nafty do ognia, stanęło nagle w płomieniach, tak samo znajdujący się opodal chłopczyk 9-letni. Na krzyk dzieci pospieszyla im z pomocą matka, którą również objęły płomienie. Wystraszona pobiegła do pobliskiego stawu i skoczyła do wody. W ten sposób ocaliła się, odnosząc nieznaczne tylko rany. Dzieci tymczasem tak okropnie poparzyły się, że wkrótce zmarły wśród najokropniejszych męczarni.

— **Zjazd koleżeński.** Kolegom, którzy w r. 1885 zdali maturę w gimnazyum złoczowskiem przypominamy, że dnia 15 czerwca b. r. odbyć się ma zjazd w Złoczowie.

Prosimy porozumieć się z jednym z podpisanych: Feder, oficyał pocztowy w Złoczowie; dr. Łahodyński, adwokat w Delatynie.

— **Zarząd** główny krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej uzupełnił w bieżącym roku 44 czytelń ludowych dawniej założonych w gminach:

Mikluszowice, Żegocina (pow. Bochnia), Paleśnica (Brzesko), Rzepiennik marciszewski, Ropa (Gorlice), Korzenna, Krużlowa, Bobowa (Grybów), Lublica, Cieklin (Jasło), Lubocza, Witkowice, Prądnik czerwony, Bieńczyce, Liszki, Zabierzów, Piekory, Łobzów, Bronowice wielkie, Czyżyny, Wolica, Pleszów, Jezierzany, Brzezie, Rączna, Kaszów, Tonie, Czułów, Mogiła (Kraków), Równe, Jasionka (Krosno), Skrzydlna (Limanowa), Paszyn, Dąbrówka polska, Świniarsko, Jasienna, Jazowsko (Nowy Sącz), Stare Bystre, Waksmuud. Ochotnica na Jamnem (Nowy Targ), Zwiernik, Kamienica górna, Siedliska - Bogusz (Pilzno), Hłomcza (Sanok). Ogółem rozesłał zarząd do czytelń 2.626 książek, wartości 2.060 koron.

— **Pożar.** Dnia 16 b. m. około godziny 9 przed południem zajęła się ściana przypierająca do pieca w domu Andrucha Semeraka w Semerówce, w skutek czego powstał pożar i zniszczył, prócz domu Semeraka, 4 domy mieszkalne, 2 stodoły i 3 stajnie, zrządzając szkodę na 2600 zł. Budynki nie były ubezpieczone.

— **Samobójstwo.** W gminie Niwra, powiatu borszczowskiego, powiesiła się Anna Moroz, wdowa, licząca lat 50. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Z Tarnopola** otrzymujemy ze strony kompetentnej wiadomość, że notatka kronikarska o wybuchłym tamże strejku piekarzy jest mylną; w czterech koncesyonowanych piekarniach jest ruch prawidłowy, wszyscy czeladnicy pracują, jedynie tylko wyrabiający żydowskie „mace“ pomocnicy piekarscy żądają od przedsiębiorcy lepszego wynagrodzenia i do chwili załatwienia sporu zaprzestali roboty.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Ośmnastoletni chłopiec Władysław Hosior, przechodząc przez kładkę na potoku „Smolnik“ zwanym, z Krasnego potockiego do kościoła do Chowanic, dostał napadu epilepsyi i wpadł do potoku, gdzie bezzwłocznie znalazł śmierć.

W Lanckoronie służąca u Maryi Sternal, Anna Spólnik wyszedłszy na strych, spadła wskutek własnej nieostrożności z niego i zabiła się na miejscu.

— **W skutek** własnej nieostrożności postradał życie w lesie dworskim w Siółku ad Bożyków włościanin Harasym Dmytrów, na którego spadł podcięty buk, zadając mu natychmiastową śmierć.

— **Okradzenie cerkwi.** W Besku powiatu sanockiego w nocy z poniedziałku dnia 22 b. m. jacyś nieznani sprawcy, wyważywszy żelaznym drągiem drzwi do zakrystyi, dostali się do cerkwi, gdzie z powodu świąt mieli nadzieję bogaty zastać łup w skarbonie cerkiewnej. Omylili się jednak, gdyż 2 skarbonki zawierały tylko 100 zł., które też zabrali. Otwarli też cymboryum, poruszyli kielichy, nie mieli jednak odwagi wziąć ich z sobą. Zabrali też jeden bochenek chleba poświęcanego, z którego połowę znaleziono na krzyżu nadgrobkowym, przymocowany wstążką do ramienia krzyża. Podejrzenie pada na dwóch drabów, którzy tej samej nocy przyszli od Rymanowa na myto rządowe do okna mytnika, kazali sobie dać zapałkę, w dodatku skradli latarnię ze słupa mytniczego i z nią zdaje się poszli okradać cerkiew.

— **Z Krakowa** donoszą: Komisya, która przybyła onegdaj z Wiednia w sprawie Szkoły przemysłowej zwiedzała wczoraj dotychczasowy gmach tej Szkoły, jak również Szkołę handlową. Rezultatem oględzin jest, iż postanowiono, że dla Szkoły przemysłowej trzeba wybudować gmach nowy, a Szkoła handlowa otrzyma konieczne ulepszenia.

— **Automobilem z Wiednia do Krakowa.** Właściciel składu automobilów na Franzensring w Wiedniu p. Kirsch, rozpoczął wczoraj w automobilu podróż z Wiednia do Krakowa.

— **Morderstwo w Chojnicach.** Ojciec zamordowanego studenta Wintera, przedsiębiorca budowniczy z Przechylewa, udaje się w tych dniach do Berlina w celu uzyskania audyencyi u cesarza, a gdyby to było niemożliwe, u ministra sprawiedliwości. Taka wiadomość nadchodzi z Chojnic. Głównie chodzi teraz o to, kiedy głowę Wintera zaniesiono tam, gdzie ją w niedzielę chłopcy znaleźli. Israelsky, przesłuchany przez sędziego śledczego, wikła się w zeznaniach. Twierdzi, że w Wielki Piątek wcale z domu nie wychodził, natomiast przeczy temu jego żona i woźny Fiedler, który zapewnia, że Israelsky'ego widział w tym dniu spieszącego z zawiniątkiem. Zresztą liczni chłopcy zeznali, że kilka dni przed świętami przeszukali dokładnie rów, uganiając się za fiołkami i gniazdami kuropatw, gdyby więc głowa znajdowała się już wówczas, byliby ją musieli zauważyć. O tajemniczem zniknięciu gimnazyalisty Wintera miała poczynić ciekawe zeznania żona majstra stolarskiego Wiwiovy, dostawcy mebli dla handlarza mebli Mateusza Meyera w Chojnicach. Podsłyszała ona, jak córka Meyera mówiła do ojca: „Ojcze, jeśli zgodzisz się na to, a zamiar ten zostanie wykonany, ja tego nie przeżyję“. Według zeznań dwóch ludzi, słyszeli oni, jak Meyerowa mówiła do męża: „Ależ mężu, jakże można na to się godzić — przecież to zbrodnia“. Pani Meyer zapytywała też Wiwiovową, czy zna młodego Wintera, a gdy ta odpowiedziała, że zna dobrze, rzekła Meyerowa: „Dobrze zrobiliby rodzice, gdyby syna odebrali z gimnazyum“. Meyerowie pod przysięgą zeznali, że wszystko to nieprawda, podczas kiedy Wiwiovowa i owi dwaj ludzie również pod przysięgą potwierdzili, że wyznali szczerą prawdę. Onegdaj odbyto rewizyę ścisłą w domu rzezaka Levy'ego, której wynik dotychczas nieznany. W sprawie morderstwa w Chojnicach, aresztowany został bednarz nazwiskiem Ferdynand Krzep. Władze mają na niego podejrzenie, iż on popełnił morderstwo na gimnazyaliscie Winterze.

— **Wyprawa do bieguna południowego.** Sir Georges Newness, który na swój koszt wysłał przed rokiem ekspedycyę w celu odkrycia magnesowego bieguna południowego, otrzymał od kapitana statku Southern Cross z portu Bluff na jednej z południowych wysp Nowej Zelandyi telegram następujący: cel ekspedycyi dopięty, doszliśmy do 78°50 południowej szerokości, okręt znajduje się u wyspy Stewart, wszystko pomyślnie. Z uwagi, że według obliczeń londyńskiego Towarzystwa geograficznego magnesowy biegun południowy leży pomiędzy 150° wschodniej długości i 73° szerokości południowej, należy sądzić, że ekspedycyi Newnessa udało się dosięgnąć tego bieguna.

— **Ukaranie prezydenta Stanów Zjednoczonych.** Mac Kinley pozwany został przed sąd w Waszyngtonie o samowolne rozporządzanie się w rezydencyi prezydentalnej, którą kazał odnowić i przerobić wedle swego upodobania. Sąd uznając, że „Biały dom“ nie jest własnością prezydentów, zamieszkujących go czasowo i że tem samem nie mają oni prawa zmian w nim zaprowadzić, skazał Mac Kinleya, jak zwykłego śmiertelnika, na 10 dolarów kary i koszta procesu.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Zielona wyspa czyli sto dziewic“, opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. Z udziałem pań: Bohuss, Schuppówny, Bronikowskiej oraz pp.: Myszkowskiego, Malawskiego, Lelewicza, Boguckiego, Kiczmana, Stypkowskiego, Kratochwila i innych.

W piątek po raz pierwszy „Panna żołnierzem“ (Mamselle Tourbillon) krotochwila 3 aktach, Curta Kraatza i Henryka Stobitzera, przekład M. Sachorowskiego.

W sobotę o pół do 4 po poł.; po raz ostatni „Małka Schwarzenkopf“ ze spiewami w 5 aktach G. Zapolskiej.

W sobotę wieczór o pół do 8 po raz drugi: „Zielona wyspa czyli sto dziewic“ opera komiczna w 3 aktach Lecoqua.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie nieodwołalnie po raz ostatni „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa. Jeszcze tylko siedm ostatnich przedstawień operetki we Lwowie.

W poniedziałek po raz drugi „Panna żołnierzem“, krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatza i Henryka Stobitzera.

Najbliższemi nowościami będą: sztuka w 5 aktach (współautora „Madame Sans-Gêne“) Emila Moreau p. t.: „Pani de Lavalette“, w której rolę tytułową odtworzy p. Zapolska, a jej męża p. Chmieliński — i komedya z węgierskiego Arpada Gabanyi p. t.: „Teściowie“.

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 26 kwietnia.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy po przerwie południowej przesłuchiwany był — jak już doniesiono — pierwszy z oskarżonych Wilhelm Koch, burmistrz Wieliczki i dyrektor tamtejszej Kasy.

Zeznawał głosem cichym, ale płynnym, nikogo nie obciążając, ale też przecząc wszelkiej winie ze swojej strony. Powiedział mianowicie, że on jako drugi i to bezpłatny dyrektor po prostu nie interesował się sprawami Kasy i po 2—3 tygodni nieraz w niej nie bywał, w szczególności nie miał nic wspólnego z fałszerstwami weksli, ani z ich eskontowaniem. Oskarżony sta-

nowczo zaprzeczył, jakoby pożyczonymi z Kasy pieniędzmi dzielił się z innymi oskarżonymi, pretensye zaś jakie mają do niego Seidenfrau, Wimmer i Blatt pochodzą z pożyczek, które on u nich zaciągnął, a które miał już w znacznej części spłacić, bądź to towarami ze swego sklepu, bądź gotówką, bądź też objąwszy ich pretensye w Kasie na siebie.

Oskarżony twierdzi także, iż niesłusznym jest zarzut jakoby na posiedzeniach dyrekcyi ze szczególną gorliwością popierał weksle żydowskie i to wątpliwe i jakoby sprawy takie załatwiano specyalnie w nieobecności naczelnego dyrektora p. Czecza. Koch utrzymuje, że było wprost przeciwnie.

Oskarżony twierdzi także, iż t. zw. „kredyt dodatkowy“ służący do maskowania zbyt wielkich długów zaciągniętych przez oskarżonych w Kasie, wedle zeznań Kocha był wprowadzony przez buchaltera Kompita na wyraźne polecenie p. Czecza. Okoliczność, że na uchwale dyrekcyi, postanawiającej ów kredyt, nie ma podpisu p. Czecza, usiłuje oskarżony wyjaśnić tem, że „bywało tak, iż jemu kazano podpisywać uchwały dyrekcyi, przy których nie był, a p. Czecz choć był — nie podpisywał“.

Pod koniec wczorajszej rozprawy obrońca Kocha dr. Jakubowski postawił kilka wniosków, zmierzających do udowodnienia, że Koch po prostu nie miał czasu na zajmowanie się sprawami Kasy i że za wyrabianie pożyczek żadnych porękawicznych nie brał.

Dziś od godziny 9 rano odbywa się przesłuchiwanie drugiego oskarżonego, dyrektora-referenta wielickiej Kasy oszczędności, Floryana Nowackiego.

On również oświadcza, że do winy się nie poczuwa, owszem twierdzi, że w sierpniu 1898 domagał się dochodzenia przeciwko Kompitowi, którego uważa za właściwego winowajcę. Jednakowoż jego żądanie śledztwa przeciwko Kompitowi, powtórzone w lutym 1899 r. nie odniosło skutku i — jak twierdzi Nowacki — w skutek tego miał Kompit czas na utkanie całej sieci intryg, aby jego i innych sprowadzić na ławę oskarżonych. Co się tyczy t. zw. „kredytu dodatkowego“ dostępnego dla osk. Wimmera, Linkera i innych, a którego użyto do pokrycia nadużyć popełnionych w Kasie, to zdaniem Nowackiego, kredyt ten został uchwalony za wiedzą i na życzenie p. Czecza, który ze względu na stagnacyę w przemyśle krajowym, chciał przyjść z pomocą osobom, mającym w Kasie pożyczki.

Nowacki zaprzecza stanowczo, jakoby brał porękawiczne lub też dzielił się pieniędzmi pożyczonymi z Kasy z tymi, którzy pożyczki zaciągali; był on bowiem za dobrze sytuowany jako dyrektor Kasy, emerytowany burmistrz Podgórza i właściciel realności i kapitałów, aby — jak się wyraża — „dla brudoty i głupstwa“ narażać swą spokojną egzystencyę. Zaprzeczył on również zeznaniom świadków w śledztwie, jakoby utrzymywał stosunki z kobietami. Zeznał wreszcie, że bilanse fałszował sam Kompit bez jego wiedzy, tem mniej więc na jego żądanie.

O godzinie 12 w południe zarządzono przerwę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Budapeszt, 26 kwietnia. Ciągnienie 3-procentowych premii od obligacyj węgierskiego banku hipotecznego odbyło się tutaj. Główna wygrana 100.000 koron padła na seryę 694 nr. 79; 4000 koron na s. 1586 nr. 3; po 2000 koron wygrały: s. 2535 nr. 36, s. 3246 nr. 27, s. 1766 nr. 39; po 400 koron s. 2060 nr. 36, s. 3445 nr. 87, s. 752 nr. 28, s. 3254 nr. 74, s. 1351 nr. 74, s.3289 nr. 58, s. 556 nr. 80, s. 421 nr. 19, s. 1093 nr. 65, s. 1630 nr. 48, s. 164 nr. 10 s. 1235 nr. 62, s. 408 nr. 89, s. 1318 nr. 64, s. 363 nr 84.

Wiedeń, 26 kwietnia. Cukier (spokojnie) 27·15. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus (silniej) 41·60.

Wiedeń, 26 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·10 do 8·15, na maj-czerwiec 8·06 do 8·08, na jesień 8·26 do 8·27. Żyto na wiosnę —·— do —·—, na maj-czerwiec 7·15 do 7·17, na jesień 7·15 do 7·32. Kukurudza na maj-czerwiec 5·78 do 5·79, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·89 do 5·91. Owies na wiosnę —·— do —·—, na maj-czerwiec 5·35 do 5·37, na jesień 5·69 do 5·70. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 26 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·80 do 7·82, na maj 7·80 do 7·82, na październik 8·03 do 8·04. Żyto na kwiecień 7·03 do 7·04, na październik 6·95 do 6·97. Owies na kwiecień 5·06 do 5·07, na paźdz. 5·35 do 5·36. Kukurudza na maj 5·50 do 5·51, na lipiec 5·60 do 5·61. Rzepak na sierpień 12·80 do 12·90. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Tendencya: spokojna Pogoda: wiatr i pochmurno.

Berlin, 26 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus 49·70.

Frankfurt, 26 kwietnia. Austryackie Kredyty 227·90, Koleje państwowe 135·75, Alpiny —·—, Disconto 188·—. Laura 270·60.

Paryż, 26 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·07. Mąka 26·95.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·20 do 27·30, loco Ołomuniec 25·70 do 25·90, loco Berno-Wiedeń 25·70 do 25·90, za maj loco Aussig 27·25 do 27·35. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·60 do 42·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·— do 14·50, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 kwietnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—. rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, warunty —·— do —·—.

Sejm.

(XII. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 26 kwietnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Sekretarz p. Urbański odczytał spis wniesionych petycyj. Petycyę dyaków i organistów o unormowanie ich stanowiska społecznego popierał p. baron Brunicki.

Poseł Klemens Dzieduszycki zabrawszy głos, zaznaczył, że po przyjściu do skutku w r. 1899 ugody z Węgrami, rozporządzeniem cesarskiem z dnia 17 lip. a 1899 nr. 120 Dz. p. część II. zmieniona została ustawa z 20 czerwca 1880 nr. 95 Dz. p. a zarazem w §. 3 tegoż cesarskiego rozporządzenia wypowiedzianą została zasada, że regulacya indywidualnego rozdziału kontyngentu ma być w krajach Radzie państwa reprezentowanych samoistnie drogą osobnego rozporządzenia przeprowadzoną.

W obec tego jednak, że nie są wiadome powody, dlaczego dotąd indywidualny rozdział kontyngentu pomiędzy nowo powstałe gorzelnie rolnicze, nie przyszedł do skutku i dlaczego przedsięwzięty jeszcze na podstawie ustawy z d. 4 sierpnia 1891 nr. 114 Dz. p. rozdział kontyngentu także i na kampanię gorzelnianą 1899/900 zatrzymany został, dalej w obec tego, że byt ekonomiczny gospodarstw, gdzie istnieją nowe gorzelnie rolnicze dotąd żadnym stałym kontyngentem nie obdzielone lub, gdzie dawne gorzelnie rolnicze nader małym obdzielone są kontyngentem, jest zagrożony, gdyż są pozbawione racyonalnych warunków istnienia, postawił mówca wniosek:

Sejm wzywa c. k. Rząd by jak najrychlej Radzie państwa przedłożył projekt ustawy, tyczący się regulacyi indywidualnego rozdziału kontyngentu spirytusowego na dalszy okres, rozpoczynający się kampanią gorzelnianą 1900/901, na zasadzie zupełnego równouprawnienia wszystkich, a więc tak dawnych jak i nowych gorzelń rolniczych i by rozdział ten, w sposób rzeczywistej potrzebie odpowiadający — a więc na zasadzie obszaru gospodarstwa z gorzelnią rolniczą związanego. z uwzględnieniem ich produkcyi — przeprowadził.

Wniosek p. Dzieduszyckiego odesłała Izba do komisyi podatkowej.

P. Górka powołując się na żale robotników na brak zarobku w kraju a pracodawców na brak robotnika, w obec tego, że nie wiadomo częst kroć, w której części kraju względnie miejscowości jest większa podaż pracy a mniejszy popyt o nią i na odwrót, stawia wniosek, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadać i zająć się sprawą bezpłatnych biur pośrednictwa pracy a przedewszystkiem utworzeniem takich biur przy każdym Wydziale powiatowym.

Potrzebę takich bezpłatnych biur pośrednictwa pracy udowadnia przykładem Biura pracy przez gminę miasta Lwowa założonego, które w 6 miesiącach 3238 robotników umieściło i pracę im dało. Takie bezpłatne biura pracy informując szukających pracy o zapotrzebowaniu robotnika i prowadząc wykazy podaży i popytu pracy, oddałyby krajowi ogromną usługę i powstrzymałyby ruch emigracyjny.

Wniosek p. Górki odsyła Izba do komisyi administracyjnej.

P. Vayhinger referował sprawę zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Turce na zobowiązanie się do udzielenia z funduszów powiatowych datku na rzecz budowy kolei Sambor-Turka-Użok w kwocie 50.000 koron i wniósł projekt ustawy.

Izba uchwala bez dyskusyi ten projekt.

Z kolei przyszła pod obrady sprawa zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Buczaczu na udzielenie imieniem powiatu poręki dla pożyczek zaciągnąć się mających przez gminę Buczacz w kwocie 170.000 koron i przez gminę Monasterzyska w kwocie 12.000 koron.

Referent tej sprawy p. Vayhinger wniósł odpowiednie projekta ustawy, które Izba w głosowaniu uchwala. Następnie zezwolił sejm gminie Osiek na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Z kolei referował p. dr. Goldman imieniem komisyi budżetowej zamknięcie rachunków budżetem objętych funduszów krajowych za rok 1898 i postawił następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: Uchwała pierwsza. Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1898.

Uchwała druga. Powyższe absolutoryum udzielone Wydziałowi krajowemu obejmuje także absolutoryum dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

Uchwała trzecia. Pozostałość z rachunków r. 1898 w sprawdzonej wysokości 257,963 zł. przenosi się na r. 1900 i wstawia do budżetu r. 1900 jako pozycyę pierwszą dochodów.

Izba uchwala powyższy wniosek bez dyskusyi.

P. Abrahamowicz imieniem komisyi budżetowej przedłożył sprawozdanie o relacyi Wydziału krajowego w przedmiocie poboru krajowych opłat konsumcyjnych w czasie od 1 stycznia 1900 do 31 grudnia 1904 i postawił następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych w czasie od 1 stycznia 1900 do 31 grudnia 1904 przyjąć do wiadomości.“

Izba uchwaliła bez dyskusyi.

P. Vivien przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego, tyczące się sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych rolniczych szkołach zimowych i imieniem tej komisyi wniósł:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych rolniczych szkołach ludowych.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia rolniczej szkoły zimowej w Woysławiu w powiecie Mieleckim.

III. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt: a) na utrzymanie zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie jako wydatek zwyczajny kwotę 1.0·8 zł.; b) na utrzymanie zimowej szkoły rolniczej w Woysławiu jako wydatek zwyczajny kwotę 925 zł. na założenie szkoły rolniczej zimowej jako wydatek nadzwyczajny kwotę 860 zł.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby udał się do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta założenia i utrzymania zimowych szkół rolniczych w Niewiarowie i Woysławiu w wysokości 50 prc. kosztów.

Wszystkie powyższe wnioski komisyi uchwala Izba bez dyskusyi.

P. Zaleski imieniem komisyi szkolnej referował cały szereg sprawozdań tejże komisyi o rozmaitych petycyach.

Izba bez dyskusyi uchwala: Petycyę Józefy Baley, wdowy po nauczycielu szkół ludowych o przyznanie jej wyższej pensyi wdowiej odesłano do zbadania Wydziałowi krajowemu, a petycyę gminy Poremba Żegoty o przyjęcie na fundusz szkolny krajowy kwoty 168 zł. 94 ct. w. a. z tytułu pensyi, należącej się wdowie po nauczycielu szkół ludowych za lata 1893 do 1896 odstąpiono Radzie szkolnej krajowej do załatwienia. Nad petycyami zaś Piotra Bartyniuka, b. nauczyciela szkoły ludowej o wynagrodzenie za zasługi oddane szkolnictwu, ks. dr. Jana Trznadla, katechety gimnazyalnego w Sanoku o zwrot taksy emerytalnej w kwocie 146 zł. 75 ct., Franciszki Jarockiej, wdowy po prowizorycznym nauczycielu o przyznanie jej zaopatrzenia rodzinnego i Izabeli Mokłowskiej, b. nauczycielki szkół ludowych o dożywotnie zaopatrzenie w drodze łaski, przeszła Izba na wniosek komisyi do porządku dziennego.

Co do petycyi Natalii Kowalikowej, wdowy po nauczycielu o udzielenie zapomogi dla niej i stałego zaopatrzenia dla sierot przekazała Izba rozpatrzenie prośby tej o ile tyczy się udzielenia zapomogi Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

P. Hupka referował sprawozdanie komisyi gminnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie statutu król. stoł. m. Krakowa.

Komisya zaznacza w swem sprawozdaniu, że najważniejsze zmiany, zawarte w projekcie statutu, który Rada miejska krakowska Wydziałowi krajowemu przedłożyła, zmiany, któremi się nowy projekt od dotychczasowego statutu różni, odnoszą się do prawa wyborczego, które Rada miejska, nie naruszając dotychczasowego ustroju, tudzież podziału na koła, w wielu kierunkach rozszerzyła.

W szczególności postanawia projekt, że prawo głosowania na radców miejskich służy obywatelom „bez względu na płeć“ i dopuszczono niewiasty do głosowania osobiście a prócz tego rozszerzono prawo głosowania na urzędników powiatu, na osoby posiadające kwalifikacye do nauczania w szkołach publicznych (dotychczas tylko profesorowie i nauczyciele), na prawników wogóle, którzy złożyli wszystkie teoretyczne egzamina państwowe, (dotychczas tylko kwalifikowani kandydaci notaryalni) a w końcu na literatów, dziennikarzy, artystów i urzędników przedsiębiorstw.

Następnie według projektu rozszerzono prawo głosowania właścicieli i dożywotników nieruchomości podlegających podatkowi domowo-czynszowemu, uchylając dotychczasowe postanowienia, które prawo głosowania tychże osób zależnem czyniły od wysokości opłacanego podatku domowo czynszowego (najmniej 6 zł.) oraz od tej okoliczności, by nieruchomość co najmniej od roku była nabytą.

Dalej obniżono census podatku zarobkowego z 16 K. na 10 K.

Uchylono wreszcie postanowienia dotychczas obowiązującego statutu, którem wyjęto od obieralności czynnych urzędników i służbę płatną ze skarbu publicznego, tudzież urzędników i służbę kraju. Pomnożono ilość radnych z 60 na 64, wskutek czego trzecie koło wybierać będzie zamiast dotychczasowych 20, 24 radnych. Te 4 nowe mandaty przeznaczyła Rada miejska dla rękodzielników, tworząc dla nich osobny oddział w III. kole, które będzie odtąd miało zamiast dwóch oddziałów, trzy oddziały.

Najważniejsze więc przez Radę miejską proponowane zmiany statutowe tyczą się rozszerzenia prawa wyborczego. Rozszerzenie to jest znacznem, zwiększa bowiem liczbę uprawnionych do głosowania z 4363 na 6650, czyli o 54 procent i komisya gminna takie rozszerzenie za zupełnie na dłuższy szereg lat dostateczne uznaje.

Dalsze nie bez znaczenia zmiany, jakie Rada miejska krakowska w swym projekcie statutu wprowadza, tyczą się organów administracyi miejskiej i ich zakresu działania. Zmiany te tyczą się ściślejszego określenia zakresu działania Rady miejskiej jako ciała uchwalającego i kontrolującego, które jako takie do egzekutywy mięszać się nie powinno. Tyczą się dalej ograniczenia atrybucyi sekcyi i komisyi Rady w tym kierunku, by tymże nie służyło już więcej prawo samodzielnego zawierania interesów i wykonywania robót dla gminy, co niejednokrotnie do marnowania funduszów gminnych doprowadzało i na szkodę gminy wychodziło. Dalej uważała komisya gminna za potrzebne wzmocnić i rozszerzyć władzę prezydenta miasta, przyznając mu prawo mianowania urzędników magistratu dwóch najniższych stopni oraz usunąć radców miejskich od osobistego udziału (z głosem doradczym) w obradach kolegialnych magistratu.

Sprawozdanie swoje kończy komisya wnioskiem, aby Sejm uchwalił ten projekt.

P. ks. Stojałowski żali się, że nowy statut miejski krakowski nie uwzględnia powszechnego prawa głosowania, które powinno mieć każde miasto. Pochwala projekt tego statutu z tego względu, że przyznaje prawo głosowania kobietom, ale nie podoba się to z drugiej strony ks. Stojałowskiemu, bo to jest polityka (?)

P. Rotter w mowie swej oświadczył się jako zwolennik powszechnego głosowania i przyrzekł na ten temat pomówić obszernie przy dyskusyi nad wyborczą reformą krajową.

P. Górski zarzuciwszy na wstępie ks. Stojałowskiemu, że ma talent uniwersalności, gdyż przy każdej sposobności i w każdej niemal sprawie głos zabiera, zaznacza, że Rada miasta Krakowa uchwalając projekt statutu dążyła do zabezpieczenia interesu gospodarczego i administracyjnego i w tym celu oparła prawo wyborcze na trzech warstwach

społeczeństwa. Mianowicie powołała koło właścicieli realności, bo oni ponoszą wielkie ciężary, warstwę przemysłowców i rękodzielników bo od rękodzieła i przemysłu zależy rozwój miasta a wreszcie koło inteligencyi, której także dobro miasta leży na sercu. Większość Rady miasta Krakowa była zawsze i jest tego zdania, że statut oparty na tych trzech warstwach jest najlepszy.

P. ks. Stojałowski polemizował następnie z p. Górskim co do zarzutu „uniwersalnego talentu".

Sprawozdawca p. Hupka odpierał zarzut p. ks. Stojałowskiego, jakoby tylko tego uznawał za człowieka, kto ma pieniądze. Co do kuryi powszechnego głosowania, to zaznaczył mowca, że nie posiada jej prócz Wiednia żadne miasto w całej Austryi.

W dyskusyi szczegółowej przyjęto bez dyskusyi §§. statutu od 1 do 24. Przy §. 25 Komisarz rządowy żądał skreślenia postanowienia upoważniającego kobiety do głosowania osobiście t. j. nie przez pełnomocnika jak dotąd. Żądanie to popiera Komisarz rządowy tem, że może być, iż z tego względu statut ten może nie otrzymać sankcyi.

P. Paszkowski popierał tę poprawkę ze względów utylitarnych.

P. Rotter bronił tekstu podanego przez komisyę ze względów zasadniczych. Obawę odmowy sankcyi nie bierze mowca na seryo.

P. Paszkowski zabrawszy głos powtórnie, udowadnia, że lepiej ustąpić w tym względzie aniżeli narażać całą ustawę na odmowę sankcyi.

Sprawozdawca p. Hupka przyłącza się do stanowiska komisarza rządowego. W głosowaniu ogromną większością głosów zwyciężyło zdanie komisarza rządowego.

Z kolei przyjęto §§. 26 do 59 bez dyskusyi.

Do §. 60 wniósł p. Rotter poprawkę zmierzającą do rozszerzenia kompetencyi rady miejskiej w sprawie pozbywania nieruchomości i praw, przysługujących gminie. Poprawka ta zmierza ku temu, aby dopiero przy objektach wartości 150.000 koron i to tylko przy nabywaniu takich rzeczy lub praw należało żądać zezwolenia Wydziału krajowego na transakcye.

Dalsze paragrafy od 61 do 106 przyjęto bez dyskusyi.

Przy §. 107 żądał p. Rotter skreślenia ustępu, w którym jest mowa, że Wydziałowi krajowemu przysługuje prawo nakładania kary na prezydenta lub jego zastępcę do 400 koron.

Poprawkę tę popierali p. Górski i Wodzicki, przeciw zaś pp. Vayhinger i Hupka. Ostatecznie poprawkę p. Rottera Izba uchwala.

Dalsze paragrafy 108 i 109 przyjęto bez dyskusyi.

Podobne skreślenie jak przy §. 107 uchwaliła Izba na wniosek posła Rottera przy §. 110, który analogiczne prawo przyznawał Namiestnictwu.

Dalsze paragrafy 111, 112, 113 i 114 uchwalono bez dyskusyi.

Wreszcie ostatni paragraf ustawy, zawierający postanowienia przejściowe, uchwalono w brzmieniu, zaproponowanem przez p. Paszkowskiego. Mianowicie wybrani przy najbliższych wyborach radcy miejscy piastować będą mandaty do 1 sierpnia 1905, a następne uzupełniające wybory rozpisane zostaną w czerwcu 1902.

Z kolei załatwiła Izba szereg sprawozdań o petycyach komisyi petycyjnej, szkolnej, gminnej, drogowej, administracyjnej, prawniczej, przemysłowej i sanitarnej.

Następnie odczytał sekretarz p. Urbański zgłoszone wnioski i interpelacye:

Wnioski postawili:

Pp. Dunajewski i Sanguszko w sprawie reformy ustawy gminnej i administracyi krajowej i zniesienie dualizmu władz.

Ks. Stojałowski o zaprowadzenie kursów zimowych przy wszystkich szkołach rolniczych dla synów włościan.

Interpelacye wnieśli:

P. Krempa w sprawie rzekomych nadużyć starostwa kolbuszowskiego co do wydzierżawienia polowań.

P. Milan w sprawie rzekomych nieprawidłowości zachodzących przy wydzierżawianiu polowań.

P. Ostapczuk w sprawie nadużyć urzędnika starostwa w zbaraskiem przy wyborach do rad gminnych.

P. Barwiński w sprawie odwlekania przeprowadzenia wyborów do rad gminnych.

Na tem zamknął JE. P. Marszałek krajowy o godzinie 2 minut 35 posiedzenie, naznaczając następne na sobotę godzinę 10 rano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek w południe c. i k. *attaché* wojskowego w Berlinie, adjutanta przybocznego majora hr. Józefa Stürgkha na prywatnej audyencyi.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol przyjął onegdaj między innymi P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Wiener Tagblatt dowiaduje się, że Prezydent Izby posłów dr. Fuchs otrzymał od P. Prezydenta Ministrów zaproszenie na konferencyę w sprawie porządku obrad przyszłej sesyi Rady państwa.

Grazer Tagespost utrzymuje, że Rada państwa zbierze się ponownie na sesyę w d. 8 maja. Jednem z pierwszych zadań parlamentu będzie wybór deputacyi kwotowej.

Dzienniki donoszą, że delegaci szkół technicznych i górniczych w Austryi, między nimi także reprezentanci politechniki lwowskiej i szkoły górniczej w Leoben, uchwalili rezolucyę, w której witają bardzo życzliwie pierwszy krok, uczyniony dla nadania technikom absolwentom szkół górniczych tytułu inżyniera. W rezolucyi tej godzą się z odpowiednim projektem rządowym, zastrzegają się jednak przeciwko temu, aby absolwentom wydziału rolniczego na filozoficznym wydziale w Krakowie przyznano również taki tytuł, tytuł bowiem inżynierski zastrzeżony być winien tylko dla szkół technicznych. W dalszym ciągu żądają, aby inżynierom, którzy dodatkowo poddadzą się jeszcze egzaminowi naukowemu, przyznano tytuł doktorów inżynieryi.

Do Pragi, był na wczoraj zwołany na posiedzenie komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego.

W sejmie dolno-austryackim postawił bar. Freudenthal wniosek, aby wezwać Rząd do energicznego wystąpienia przeciwko karteli fabrykantów sztucznych nawozów, mianowicie, aby wniesiono skargę o uznanie tego kartelu za nieważny.

Wiec polsko-katolicki urządzają Polacy w Rixdorfie w Westfalii dnia 29 b. m. Na wiecu omawianą będzie sprawa wychowania dzieci, sprawa uczęszczania na polskie nabożeństwo, wreszcie sprawa społeczno-ekonomiczna.

Utworzona przy generał-gubernatorze warszawskim komisya, mająca na celu opracowanie rozmaitych środków celem polepszenia bytu włościan w Królestwie Polskiem, wykończa obecnie obszerny projekt, w sprawie drobnego kredytu dla tychże włościan; projekt po ukończeniu będzie przedstawiony ministerstwu.

Arcybiskup warszawski ks. W. Popiel odwiedził w niedzielę dnia 22 kwietnia, głównego naczelnika kraju, księcia Imeretyńskiego, oraz prawosławnego arcybiskupa chełmsko-warszawskiego Hieronima i składał im życzenia z powodu Świąt wielkanocnych wedle st. st. Jak wiadomo obaj ci dostojnicy złożyli wizytę ks. arcybiskupowi Popielowi w pierwszy dzień Wielkanocy obchodzonej wedle nowego stylu.

Dotychczasowy prezes sądu okręgowego piotrkowskiego Banich mianowany został prezesem warszawskiego sądu okręgowego; prezes zaś warszawskiego sądu Pistolkors członkiem konsultacyi przy ministerstwie sprawiedliwości.

Papież, jak donoszą z Rzymu, przyjął onegdaj na audyencyi księcia-arcybiskupa praskiego barona Skrbensky'ego.

Najnowsze doniesienia z pola wojny stwierdzają, że druga część kampanii transvaalskiej już się rozpoczęła. Projekt jest następujący: Lord Roberst wysłał pięć kolumn wojskowych w zachodnim kierunku od swojej linii etapowej i to prawie równolegle obok siebie. Wszystkie te kolumny maszerują w kierunku boerskiej armii ku Wepener. Jedna pod dowództwem generała Brabanta liczy 6000 ludzi, druga pod generałem Rundle 8000, trzecia pod generałem Polecarew 9500, czwarta pod generałem Hamilton 13.000, a wreszcie piąta 2500 ludzi. Pomiędzy obiema południowemi kolumnami a dalszemi trzema, które maszerują ku północy znajdowała się dziesięciotysięczna armia Boerów naokoło Wepener. Anglicy liczyli na to, iż przez koncentryczną operacyę schwytają całą armię boerską, oczyszczą republikę z wojsk boerskich i otworzą przesmyki ku Natalowi. Według depesz, Boerowie spostrzegli pułapkę i cofnęli się z pod Wepener.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Najj. Pan zatwierdził ponowny wybór hr. Stanisława Tarnowskiego na prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie.

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Henryk Sienkiewicz ma się znacznie lepiej i stanowczo do Lwowa przybędzie w niedzielę w południe lub wieczorem. Odczyt odbędzie się bezwarunkowo w poniedziałek o godzinie 6 wieczorem.

Wiedeń, 26 kwietnia. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber zwiedził wczoraj muzeum policyjne, oglądał album zbrodniarzy, obejrzał także więzienie policyjne.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Correspondenz Wilhelm* donosi, że Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych audyencyach Izraela Aratena, ojca Michaliny Aratenówny, który przybył prosić Monarchę o pomoc w sprawie córki.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Generał-major Steinbrecher, komendant brygady piechoty obrony krajowej we Lwowie został na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku; przy tej sposobności wyrażono mu Najwyższe zadowolenie. Jego następcą zamianowano pułkownika 84 pułku piechoty Karola Weyhera.

Wiedeń, 26 kwietnia. Gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Leon Biliński udaje się dzisiaj wieczorem do Lwowa celem wzięcia udziału w obradach sejmu galicyjskiego. Przy tej sposobności gubernator dr. Biliński odbędzie inspekcyę lwowskiej filii Banku, a w powrocie zwiedzi także filię krakowską.

Wiedeń, 26 kwietnia. Na międzynarodowym kongresie lekarskim, który się odbędzie w Paryżu w sierpniu b. r. przedstawi wiedeński profesor Edward Lang rezultaty swojego chirurgicznego sposobu leczenia wilka (lupus) za pomocą transplantacyi zdrowej skóry na miejsce chorej. Główne momenty tego leczenia będą objaśnione za pomocą demonstracyi, przyczem przedstawiony będzie członkom kongresu cały szereg już wyleczonych tym sposobem pacyentów. Na wczorajszych demonstracyach tego sposobu leczenia, urządzanych przez prof. Langa, byli obecni P. Prezes gabinetu dr. Koerber i P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk.

Wiedeń, 26 kwietnia. *(Tel. pryw).* *Neues Wiener Tagblatt* donosi, że Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, wedle którego podwyższenie płac wojskowych, obowiązujące w życie od 1 stycznia b. r., ma być teraz zrealizowane, a płatniczy urząd wojskowy otrzymał już polecenie zlikwidować niezwłocznie dodatkowo nadwyżkę pensyj za czas od 1 stycznia b. r.

Tryest, 26 kwietnia. Wczoraj przed południem przybyło tu z Lincu 520 pielgrzymów, udających się do Jerozolimy. Wsiedli na okręt „Posejdon", który ich zawiezie do Jaffy. Do Tryestu wrócą 15 maja.

Rzym, 26 kwietnia. Papież przyjmował wczoraj w kościele św. Piotra licznych Pielgrzymów z Czech.

Neapol, 26 kwietnia. W obecności obojga królestwa, obojga księstwa Neapolu, prezydenta ministrów Pelloux i ministra oświaty odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu antituberkulicznego. Na kongresie tym reprezentowane są także Austro-Węgry. Obrady kongresu potrwają do 28 b. m.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 26 kwietnia. Lord Roberts telegrafuje z Bloemfontain, że generał Chermise wczoraj rano obsadził Devesdorp bez żadnego oporu.

Londyn, 26 kwietnia. *Times* donosi z Bloemfontain d. 25 b. m.: Boerowie cofnęli się bez walki z pod Wepener do Ladybrand. Ogólne straty pułkownika Dalgety wynoszą 33 zabitych i 132 rannych.

Z obozu Boerów pod De Wets Dorp donoszą pod d. 21 b. m. Boerowie odparli atak Anglików, straciwszy 3 zabitych 12 rannych, straty Anglików nie są znane.

Telegram z Warrenton 24 b. m. donosi, że Boerowie zostali wyparci ze swych stanowisk gwałtownym ogniem dział angielskich i ponieśli znaczne straty.

Londyn, 26 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Mazeru pod datą 24 b. m. o godzinie 10 wieczorem: Dotychczas nie widać jeszcze zbliżenia się wojsk angielskich; Boerowie stawiają oddziałom Harta i Brabanta energiczny opór. Uporczywie krąży pogłoska, że Olivier przygotowuje się, aby na czele 1500 ludzi zaatakować tyły wojsk Harta.

Londyn, 26 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z obozu Boerów koło Fourteenstreams pod datą 24 b. m.: Anglicy nad ranem zaczęli bombardować obóz Boerów z 4 dział okrętowych i kilku dział Armstronga; strzelali granatami i szrapnelami lidytowymi. Dotąd wyrządzono niewielkie szkody. 4 Boerów zraniono; Boerowie odpowiedzieli ogniem artylerzyckim; dwóch artylerzystów padło po stronie Boerów. Straty Anglików nie znane.

Londyn, 26 kwietnia. Lord Roberts donosi z Bloemfontain, że onegdaj wieczorem generał Polecarew przybył do Roodekop bez żadnych strat w ludziach. Kawalerya i konne baterye wspomagały straż przednią, odparły nieprzyjaciela i przyprawiły go o ciężkie straty. Nad ranem przekroczyła konnica angielska rzekę Modder pod Velobank, ażeby wedle wskazówek Frencha, odciąć nieprzyjacielowi odwrót. Boerowie jednakowoż przerażeni pojawieniem się Frencha opuścili swoje stanowiska pod De-Wets-Dorp, gdzie natychmiast usadowił się i dotychczas się utrzymuje gen. Chermside. Konni strzelcy pod Hamiltonem spędzili Boerów ze wszystkich wzgórz w pobliżu wodociągów, nie ponosząc przytem żadnych strat. Brygada górali szkockich, która pospieszyła dla wzmocnienia Hamiltona przebyła w marszu 24 mil angielskich. W walkach o De-Wets-Dorp jeden oficer zginął, dwóch oficerów i 22 żołnierzy jest rannych.

Późniejsza depesza lorda Robertsa donosi, że Boerowie cofnęli się z okolic Wepeneru ubiegłej nocy i nad ranem uciekali w kierunku północno-wschodnim wzdłuż drogi do Ladybrand. Liczba ich wynosiła 4000 do 5000 ludzi.

Londyn, 26 kwietnia. *Times* donosi z Roodekop, miejscowości o 30 mil na południe od Bloemfontain pod datą 24. b. m.: Generał Rundle doniósł za pomocą heliografu, że nieprzyjaciel znajduje się w bliskości i rozporządza 7000 ludzi.

Daily Mail donoszą z Laurenzo Marquez 25 b. m.: Ubiegłej nocy przedsięwziął nieprzyjaciel śmiałą próbę zniszczenia mostu koło Komatifort; przeprowadzenie planu tego nie udało się z powodu alarmu, jaki zrobili Kafrowie. Od tego czasu posterunki na granicy wzmocniono.

Daily Mail donosi z Kimberley pod datą wczorajszą: Boerowie rozbili wczoraj nowy obóz pod Windsorton. Siły wojenne składają się tu z samych powstańców.

Wiedeń, 26 kwietnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 kwietnia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach)*. Banknoty w obiegu: 1,277,965.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 18,738.000), rezerwa kruszcowa 1,183,133.000, (mniej o 8,654.000), portfel wekslowy 272,850.000 (mniej o 14,507.000), lombard papierów 63,312.000 (mniej o 925.000). Banknoty wolne od podatków 240,143.000 (więcej o 16,402.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 230·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 740·—, Akcye Anglobanku 292·—, Akcye Unionbanku 585·—, Akcye Länderbanku 453·50, Akcye Bankvereinu 522·—, Akcye Bodencredit 961·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 134·—, Akcye Kolei Południowej 23·80, Akcye Tramway *A)* 295·—, Akcye Tramway *B)* 350·—, Akcye Kolei Elbethal 121·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcye Alpiny 546·—, Akcye Rima Muranyi 621·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2315·—, Akcye Fabryki broni 361·—, Akcye Tureckie tytoniowe 157·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 98·60, Austryacka Renta koronowa 98·40, Węgierska Renta koron. 92·70, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 118·—, Marki 118·35, Ruble 255·—.

Berlin, 26 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 228·—, Towarzystwo dyskontowe 188·—.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 25 kwietnia 1900.

24 — 51 — 50 — 69 — 72

Następne ciągnienia odbędą się dnia 9 i 23 maja 1900.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. JE. hr. W. Dzieduszycki z Jezupola. Hr. J. Męciński z Partyni, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, Hr. Scipio z Krakowa, M. dr. Krzysztofowicz z Załucza, P. dr. Górski z Krakowa, [illegible] Hupka z Niwistki, S. Jędrzejowicz z Ja[illegible] [illegible]sionki.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa, Kerözmező, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/9 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, [illegible] [illegible]czowa, Sanoka, [illegible]
	9·21	Z Janowa [illegible] (dworzec główny).
	9·5[illegible]	[illegible] tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
[illegible]		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmező, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmező, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 28/4 1900 włącznie.
	8·35	" " " 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	" " " 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi ramkami**

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

bez kuponu bieżącego

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	170	—	173	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	90	—	92	50
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	50	101	80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137	50	139	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	75	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	102	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
" " 4% w. a. łos. w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	70	93	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
" " " 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	48
20 frankówka	19	18	19	35
100 rubli rosyjskich srebrnych	256	50	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych	254	30	258	40
100 marek niemieckich	118	10	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.85	99.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.80	99.—
kwiecień-październik	98.80	99.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.25	137.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	161.—
" " 1864 po 100 zł.	202.—	203.—
" " 1864 po 50 zł.	202.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.50	98.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.60	98 80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.40
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.50	97.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.75	122.15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.65	101.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.80	96.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.50	97.65
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.95	93.15
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.55
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.50
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.50	165.50
" " " za 50 zł. (100 k.)	164.50	165.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.70	93.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108 —	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.—	93.50
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	117.50	118.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.20	95.80
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.25	241.25
" " " " " 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" " " " los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
" " " " 4 pr. stare	93.50	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	92.70	92.90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100 40
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.—	—.—
" " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.60	98.30
" " " " " " 1887 4pr.	98.25	99.25
" " " " " " 1888 4pr.	98.60	99.20
" " " " " " 1891 4pr.	98.—	98.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.30	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.75	95.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
" " " " 1878 za 200 zł. 5pr.	104.50	105.50
" " " " 1887 za 200 zł 4 pr.	94.25	95.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.10	14.10
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.50
Clary 40 zł. mk.	133.—	136 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	69.50	71.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	48.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.60	22.60
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	175.25	177 25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	120.75	121.25
Peszt. banku handl 500 zł.	272.25	272.25
Zakł. kred. dla handlu i przem.	229.90	230 20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	184.—	184.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	142.—	144 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	170.—	171 50
" " dla handlu i przem. 200 zł.	90.—	92 50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	113.85	114.15
" Austro-węg. 600 zł.	125.80	126 40
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	146.50	147.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	131.—	131.25
Zivnostenska banka 100 zł.	130.—	131.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	100.—	102.50
" " akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	292.50	293.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	138.—	139.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	100.—	104.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	69.70	70 50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	450.—	451 50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	216.50	217 50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	269.65	270.15
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	563.—	565.—
Schodnicy 500 kor.	357.—	359.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	154.60	155.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	330.—	331.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.32	118.52
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.80	243.—
Paryż za 100 fran.	96.40	96.52
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90 70	90.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95.85
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11 38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.28
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.35	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.72	90.92
Ruble	2.55	2.56

Licytacye.

L. cz. E. 672/99 (11) (3076 3—3)
Na żądanie Markusa Buchsbauma, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności lwh. 1137 i połowy realności lwh. 1138 gm. kat. Jarosław, Stanisława Maniszczaka własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na 200 zł., druga na 25 zł. aw.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 1137 kwotę 133 zł. 34 ct., zaś co do połowy realności lwh. 1138 kwotę 16 zł. 8 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 9. marca 1900.

L. cz. E. 2331/99 (3) (3307 3—3)
Dnia 25 maja 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2. sądu tutejszego licytacya 63/240 części realności lwh. 178 gm. Grochowe, ocenionych na 999 kor. 79 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 666 kor. 52 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2332/99 4 (3306 3—3)
Dnia 25. maja 1900 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya 51/240 części realności lwh. 178 gm. Grochowe, ocenionych na 809 kor. 35 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 539 kor. 56 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 785/99 (3) (3203 3—3)
Na dniu 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. III. licytacya 2/3 części realności l. wyk. hip. 971 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wiszenka 18 wcale Antoniego Siwy... [illegible]

Najniższa oferta wynosi 311 kor. 12 h., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 101/99 4 (2864 2—3)
Na żądanie Leisera Amsterdama w Nowym Sączu, celem zniesienia spólnej własności, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Nowym Sączu licytacya posiadłości tabularnej Piątkowa lwh. 23 objętej, zaintabulowanej na rzecz Leisera Amsterdama w 2/4, Samuela Amsterdama w 1/4, m. Abrahama Amsterdama w 1/8 i m. Chaji Scheindli Amsterdam w 1/8 części z wyłączeniem atoli parceli lk. 150 las, wraz z przynależytościami, składającemi się z izby mieszkalnej, tartaku, nowego młyna murowanego niedokończonego, ruin starego młyna, chlewu, jaru ze szluzami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 5327 kor. 82 hal., same zaś przynależności na 4022 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 3551 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 41 00 7 (3196 2—3)
Na żądanie Krystyna Stubeca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 160 gm. Pisarzowa, Maryi Raczek własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 770 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi kwotę 514 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 39 99 (5) (2 20 2—3)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Turce, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., na podstawie zatwierdzonych warunków, licytacya do Fedia Pyłypczaka Iwanów należących, całego ciała hip. l. wyk. 179, 2/4 wyk. hip. l. 166, połowy wyk. hip. l. 180, 3/12 wyk. hip. l. 181, 4/16 wyk. hip. l. 183, 2/8 wyk. hip. l. 184, 2/4 wyk. hip. l. 262 i całego wyk. l. 287 ks. gr. gm. Rosochacz, wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego, brony, wozu, 1 krowy i cielęcia.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1118 zł. czyli 2236 k., przynależności zaś na 117 zł. czyli 234 kor.

Najniższa cena wynosi 798 zł 33 ct. czyli 1596 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły dochodzeń itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. E. 658/99 (8) (3433 2—3)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya: 1) połowy ciała hip. lwh. 570, 2) całego ciała hip. lwh 977, 3) 2/4 części ciała hip. lwh. 911, 4) całego ciała hip. lwh. 182, prócz parc. gr. 2013, 5) połowy ciała hip. lwh. 185, 6) 2/4 części ciała hip. lwh. 186, 7) i całego ciała hip. lwh. 1734 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2644 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 5 kor. 32 h., ad 2) 945 kor. 32 h., ad 3) 14 kor., ad 4) 728 kor., ad 5) 26 kor. 66 h., ad 6) 3 kor. 32 h., ad 7) 533 kor. 32 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 241/98 (9) (3435 2—3)
Na żądanie Kiwy Wassermann, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 47, 2/4 ciała hip. lwh. 48, 2/6 części ciała hip. lwh. 121 ks. gr. gm. Dylągowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 klaczy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2284 kor. 50 h., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1532 kor. 28 h., ad 2) 40 kor. 10 h., ad 3) 23 kor. 64 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 40/00 (6) (2825 2—3)
Przedłożone podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne w sprawie Leizera Bryka przeciw Janowi Sądlowi o 9 kor. 28 h. przyjmuje się do sądu.

Zarazem na żądanie Leizera Bryka w Makowicy, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 13 gminy Makowica, Jana Sądla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.120 kor, przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 3136/99 (4) (2856 2 - 3)
Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14, przymusowa licytacya realności pod Nr. 116 w Kozielnikach położonej, wyk. hip. 151 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, Feigi Bałaban zam. Neuwohner własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.000 kor., przynależności zaś na 4080 kor.

Najniższa cena wynosi 16.040 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 91/99 (6) (3079 2—3)
Na żądanie Jakóba Samuela Kleinera, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 574 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chałupy drewnianej starej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 60 zł., przynależność zaś na 98 zł.

Najniższa cena wynosi 88 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 591/99 4 (3434 2—3)
Na żądanie Anny z Kowalskich Kaszyckiej, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. whl. 33 i 34 ks. gr. gm. Chodorówka

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1588 kor. 12 h.

Najniższa cena I. 420 kor. 83 h., II. 108 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 16. marca 1900.

L. cz. E. 1177/99 (9) (3195 2—3)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 28. maja 1900 o 8 godz. rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya połowy realności lwh. 29 gm. Gruszów spadkobierców śp. Kazimierza Buraka w Gruszowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 271 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 31. marca 1900.

L. cz. E. 1522/99 (12) (2843 2—3)

Przedłożone w sprawie egzekucyjnej Szymona Neumana przeciw Piotrowi Benbenkowi pto 100 kor. podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne zatwierdza się.

Zarazem na żądanie wierzycieli hipotecznych odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 85 gm. Laskowa, Piotra Bębenka, tamże zamieszkałego, własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, ocenioną została na 7465 zł.

Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, niżej 2/3 części ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L cz E 6/00 (4) (3441 2—3)

Na żądanie Maurycego Samuela, odbędzie się 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 142 Budzanów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 214 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. E. 1874/99 (2) (3414 2—3)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej w. hl. 451 I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta, ocenioną została na 4.350 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2175 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 524/99 (9) (3350 2—3)

Na żądanie Chaima Feiwla Kaminera negocyanta, zastąpionego przez adw. dr. Goreckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 448 ks. gr. gm. kat. Winniki, na dłużnika Abrahama Beglücktera w spadku po b. p. Mojżeszu Beglückterze przypadłej, a obecnie Hermana Immerdauera własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 18 drzew owocowych, kręgielni i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 229 zł. 53 ct., czyli 459 kor. 6 hal., przynależności zaś na 41 zł. 25 ct., czyli 82 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 229 kor. 53 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Winniki, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 401/99 (7) (3354 2—3)

Dnia 9. maja 1900 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, odbędzie się licytacya posiadłości lwh. 144 i połowy lwh. 435 gm. Frysztak objętych, dłużnika własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z połowy domu i stodoły.

Nieruchomości, są ocenione pierwsza na 5126 kor., druga na 294 kor. 81 hal., a jej przynależności na 1234 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 3417 kor. 32 hal., drugiej 813 kor. 79 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający, chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 2 kwietnia 1900.

L. cz. E. 834/99 (6) (2947 1—3)

Na żądanie Banku przemysłowo gospodarczego w Żabiu, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I, licytacya realności lwh. 898 ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. lk. 1518 (zniesiona) i parc gr. lk. 4297/3.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 388 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 259 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 19. marca 1900.

L. cz. E. 1187/99 (5) (3476)

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy Lubcza, zastąpionej przez adw. dr. T. Fiderkiewicza, odbędzie się dnia 31. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie, licytacya a) połowy realności lwh. 382 i b) 1/4 części lwh. 384 ks. gr. gm. kat. Lubcza niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Warzechy własnych.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1884 kor. 25 hal., ad b) 27 kor. 50 hal., razem 1911 k. 75 h.

Najniższa cena obu powyższych cząstek nieruchomości wynosi 1274 koron 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 13 kwietnia 1900.

L. cz. E. 1664/99 (6) (3339 1—3)

Dnia 30. maja 1900 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya 1/4 części realności lwh. 97 w Kalnikowie z przynależnościami.

Jedną czwartą część nieruchomości z przynależnościami oceniono na 122 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 78 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 523/99 (14) (3474 1—3)

Na żądanie p. Mosesa Münstera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 7. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności lwh. 963 ks. grt. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. lk. 1099 (dom szopa) i grt. lk. 6948 rola, 6949/2 łąka, 6949/3 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 8 0 kor.

Najniższa cena wynosi 593 kor 32 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 25. marca 1900.

L. cz. E. 154/98 (3468)

Na żądanie Lei Willner w Busku, odbędzie się dnia 23 maja 1900 o godz. 10 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 4/9 części ciała hip. lw. h. 46, 4/18 części lwh. 336 i całych ciał hip. lwh. 365 i lwh. 194 ks. gr. gm. Milatyn wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 rydli, 2 grabi i kluczów.

Nieruchomość (części nieruchomości) wystawione na licytacyę, są ocenione na 564 zł. 44 ct., 57 zł. 76 ct, 50 zł. i 3827 zł, przynależności zaś na 1 zł. 25 ct.

Najniższa cena wynosi 376 zł. 29 ct., 38 zł. 51 ct., 33 zł. 34 ct., 2552 zł. 17 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które są zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. E. 40/99 4 (3470)

Na żądanie Josla Goldberga w Busku, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy ciała whl. 400 ks. gr. gm. kat. Busk, wraz z przynależnościami, składającemi się z grabi i rydla.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 200 zł., przynależności zaś na 30 ct.

Najniższa cena wynosi 133 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. E. 20/99 (4) (346?)

Na żądanie Iwana Kotwicy z Wierzblan, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1/5 części ciała hip. lwh. 454 ks. gr. gm. kat. Wierzblany, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 wideł, 2 grabi i drabiny.

1/5 część nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 329 zł. 20 ct., przynależności zaś na 1 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 220 zł. 21 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 14. lutego 1900.

L. cz. E. 2125/99 (8) (3403)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 1507 pw. Przemyśl z przynależytościami, celem zniesienia współwłasności.

Realność wraz z przynależnościami oceniono na 3594 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, stanowi kwotę 3594 zł., będącą zarazem ceną szacunkową.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, 11. kwietnia 1900.

Ч. Е 5296/99 5 (3144)

Дня 8 червня 1900 о годині 9 рано відбуде ся в комнаті ч. 51 тутешноіго суду переторг реальности вгч. 769 гр. Перемишль

Реальність сю оцінено на 687 кор.

Найнизша подача, понизше котроі продаж не наступить виносить 344 кор.

Условя переторгу і інші відносні грамоти можна переглянути в тутешнімь суді, комната ч. 22.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самоі вже більше не могуть бути підношені

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, дла котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току цоступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскaзали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддил VIII.

Перемишль, дня 4. цвітня 1900.

L. cz. E. 420/98 3 (3225)

Dnia 31. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się licytacya realności w Czarnym Dunajcu lwh. 1364.

Realność oceniono na 1077 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 718 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 398/98 (15) (3437 1—3)

Na żądanie Teofila Pogorzelskiego, odbędzie się dnia 29 maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10. w Nisku licytacya realności lwh. 20 ks. gr. gm. kat. Kamień, Feliksa Hermana własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2100 k. w. k.

Najniższa cena wynosi 1400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. E. 893/00 (1) (3465)

Na żądanie Filipa Rosengartena, zastąpionego przez adw. dr. S. Reicha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 22. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, licytacya realności lwh. 123 ks. gr. gm. kat. Zwięczyca objętej, spadkobierców Tomasza Drążka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1771 zł. 76 ct.

Najniższa cena wynosi 1181 zł. 17 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27. marca 1900.

L. cz. E. 3086/99 (6) (3328)

Na żądanie Klementyny Pacześnej, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, licytacya połowy realności nk. 10 lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Malawa, Wojciecha Belecza własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 koni, 2 krów, 2 jałówek, cielęcia, świni, 4 kóp żyta ze słomą, 4 kóp jęczmienia ze słomą, 8 korcy owsa, 20 cetn. metr. siana, 1 wozu, sani, pługa, sieczkarni ręcznej, uprzęży z chomątami.

Połowa nieruchomości tej i przynależności jest oceniona na 2.344 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 1563 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 201/99 (18) (3479 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13. licytacya kolei lokalnej Tłumacz-Pałahicze, stanowiącej własność firmy „Cukrownię w Tłumaczu Gumiński i Ska w Tłumaczu“, z zastrzeżeniem praw z najwyższej koncesyi z 21. października 1892 dla Skarbu Państwa wynikających a w szczególności prawa wykupu i prawa nabycia własności bez odszkodowania po wygaśnięciu najwyższej koncesyi, wraz z przynależnościami, w protokole opisania i ocenienia z dnia 4. sierpnia 1899 L. cz. E. 2/99 wymienionemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniona jest wraz z przynależnościami na kwotę 39.725 zł. t. j. 79.450 kor.

Najniższa cena wynosi 26.483 zł. 54 ct. t. j. 52.967 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie

Lwów, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 553/99 (3) (3101)

Dnia 29. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w biurze 12 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 213 gm. Mędrzechów, ocenionej na 3410 kor., przynależności na 505 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2610 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze 11 tutejszego sądu.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w postępowaniu powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 606/99 (4) (3499)

Na żądanie Jana Chodzckiego, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 27 w Alwerni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1400 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, dnia 6. marca 1900.

L. cz. E. 84/00 (4) (3209)

Na żądanie Dawida Markusa Frivesa w Niemirowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya całego ciała hip. l. 447 gm. Niemirów, tudzież połowy ciała hip. lwh. 637 i 1031 tejże gminy, Hrynia Holiana własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione wedle protokołu z 27. marca 1900 na 905 kor., którą to cenę przyjmuje się jako wartość szacunkową powyższych przedmiotów.

Najniższa cena wynosi kwotę 603 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza jako zgodne z przepisami ustawy, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Niemirów, 30. marca 1900.

L. cz. VII. 349/82 (9) (3471)

Na żądanie Samuela Schönbacha, kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Chodorowie, licytacya realności pod l. kons. 32 w Dobrowlanach położonej, obj. wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. kat. Dobrowlany, Itty Fallik własnej, pod warunkami spisanymi w c. k. Sądzie powiatowym w Chodorowie z dnia 9. lutego 1900 do L. cz. VII. 349/82 (9), które jako odpowiadające przepisom ustawy równocześnie się zatwierdza.

Przynależności powyższa realność nie posiada wcale.

Nieruchomość obj. wyk. hip. 21 gm. Dobrowlany, wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 2401 zł. 26 ct.

Najniższa cena wynosi 1600 zł. 42 ct. t. j. 3200 kor. 84 h., są to 2/3 części ceny szacunkowej i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. XVI. 197/99 (28) (2977)

Dnia 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya: 1) realności pod lk. 346 2/4 we Lwowie położonej, lwh. 307 II. Lwów objętej, pod l. orj. 24 przy ul. Janowskiej z parc. bud l. k. 2106 i parc. ogrodowej l. k. 7471 oznaczonej, stanowiącej budynek mieszkalny i fabryczny, wraz z przynależytościami, stanowiącemi maszyny fabryki stolarskiej etc., 2) realności pod l. k. 346 2/4 we Lwowie, lwh. 1032 II. Lwów z parc. gr. l. 4857/3, budynku mieszkalnego, szopy, kanału betonowego, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami ad 1) oceniono na 64.170 koron 20 h., ad 2) na 33.312 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 32.085 kor. 20 h., ad 2) 16.656 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

Konkursa.

L. 760. (3417 3—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czarnym Dunajcu z płacą 1000 K. i ryczałtem na objazdy 800 K. rocznie.

Okrąg Czarnodunajecki obejmuje 16 gmin z powierzchnią 3□ myriametrów i 16.418 mieszkańcami.

Wymogi od kandydata tudzież obowiązki lekarza okręgowego są określone ustawą z 2. lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem nr. 82 dz. u. kr. z roku 1891.

Podania z dołączeniem świadectw o tę posadę, która w pierwszym roku jest prowizoryczną, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do dnia 15. maja 1900.

Wydział Rady powiatowej.

Nowy Targ, dnia 18. kwietnia 1900.

Za prezesa: Lgocki w. r.

L. 884. (3487 1—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Wydziału powiatowego z płacą roczną 3600 kor. i prawem do emerytury.

Kompetenci winni wykazać;

a) prawo obywatelstwa austryackiego;

b) nieprzekroczony 40 rok życia;

c) ukończone studya prawnicze;

d) odbytą praktykę przy władzach autonomicznych, w notaryacie lub adwokaturze;

e) znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Pierwszeństwo będą mieli kompetenci, którzy się wykażą znajomością rachunkowości.

Posada ta na razie nadaną będzie prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania należy wnosić w terminie do sześciu tygodni.

Wydział Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 23. kwietnia 1900.

L. 1105. (3478 1—2)

Konkurs.

Dnia 28. maja 1900 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę nadzorcy więziennego II. klasy płacy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 26. bm. Nr. 95 rozpisanego

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 22. kwietnia 1900.

Kuratele.

L. cz. X. 284/97 9 XII. (3368 3—3)

Adam Worytkiewicz z Krowodrzy uznany marnotrawcą, kuratorem jest Piotr Rajtar w Krowodrzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 25. lipca 1899.

L. cz. P. 52/00 1 (3438 3—3)
Ilko Dutczak Hrycia z Targowicy uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem ustanowiony Hryć Kurczyj z Targowicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. P. 296/99 2 (3413 3—3)
Dla umysłowo chorej Natalki Kujbida z Mużyłowa ustanowiono kuratora Iwana Kujbida z Mużyłowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. L. 3/99 9 (3427 3—3)
Gerard Rysz z Haczowa został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Michała Styska z Haczowa.
Brzozów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. P. 3/00 6 (3412 3—3)
Jan Kieloch z Jawiszowic oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jego ustanowiono Jana Jurasa z Jawiszowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 12. marca 1900.

L. cz. IV. 0/95 7 (3381 3—3)
Wasyl i Olena małżonkowie Hajduccy z Beremian zostali uznani za umysłowo chorych, a kuratorem tychże ustanowiono Mikołaja Kalmuka z Beremian.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 5. kwietnia 1900.

Upadłości.

(3486)

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż dnia 7. maja 1900 odbędzie się w Korczynie publiczna licytacya ofertowa do majątku konkursowego upadłej firmy Izaka Ellowicza w Krośnie, składającego się z urządzenia domowego, towarów bławatnych, tudzież wierzytelności, pod następującymi warunkami:

I. Wydział wierzycieli zas rzega sobie prawo potwierdzenia lub odrzucenia ofert, nawet najwyższej.

II. Wydział nie ręczy ani za ilość, ani za jakość towarów, tak samo nie ręczy ani za należność, ani też za ściągalność sprzedać się mających pretensyj, lecz sprzedaje towary tak jak stoją i leżą, należytości zaś tak jak naprowadzone są w odnośnym spisie takowych.

III. Każdy oferent winien złożyć do rąk zarządcy masy przy wniesieniu oferty, wadyum w wysokości 400 kor. natomiast winien uzupełnić całą cenę kupna w przeciągu trzech dni po otrzymaniu zawiadomienia o potwierdzeniu jego oferty pod rygorem utraty złożonego wadyum.

IV. Oferty oraz wadyum należy wnosić osobiście lub za pośrednictwem c. k. poczty franco znaczkiem stemplowym na 1. kor. zaopatrzone na ręce zarządcy masy.

V. Oferty oraz wadyum należy wnieść najpóźniej do dnia 5. maja, do godz. 6 po południu, później wniesione, zostaną zwrócone bez skutku.

Celem oglądania i badania przedmiotów do sprzedaży należących, należy się zgłosić do zarządcy masy.

Korczyna, dnia 23. kwietnia 1900.
Süssmann Beck,
Zarządca masy konkursowej.

Wyroki prasowe.

Zl. 88 (3290)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wr.-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1900, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Der Bote aus dem Wienerwalde" vom 11 April 1900 wegen des Artikels: „Ein Vergleich aus dem 16. Jahrhundert" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1900, Pr. 251, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Katolicke Listy" vom 9 April 1900 wegen des Artikels: „Vrazda v Chojnicich" in der Stelle von „Listy Chojnicky obchodnik" bis „dobre placeni" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 12. April 1900, Pr. V. 25/2, die Weiterverbreitung der im Verlage der Vereins-Buchhandlung in Innsbruck erschienenen Flugschrift: „Eine Ehrenschuld. Zeitgemäße Worte eines Veteranen an das katholische Tirol", herausgegeben von den fünf marianischen Männer-Congregationen in Innsbruck, wegen der Stellen 1. aus dem Capitel: „Der Feind im Lande" in der Stelle von „Erstens sein die Erzählungen" bis „nicht geblaubt hat"; 2. aus dem Capitel „Unsere uneinnehmbare Festung" von „Die von der katholischen Kirche" bis „nur verwerfen kann" von „Maria, die Mutter" bis „an ihn geglaubt", von „Diese uralte katholische" bis „im Widerspruche" von „Die Verehrung, welche" bis „Götzendienste" nach §. 24 Pr. G. vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1900, Pr. 250, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Narod" vom 24 März 1900 wegen des Artikels: „Arciknize Otto" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1900, Pr. 252, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Organ der Handelsangestellten und verwandter Branchen" vom 10 April 1900 wegen der Stellen von „Der Bergarbeiter-Strike" bis „gespielt werden?" des Artikels: „Der Bergarbeiter-Strike" nach §§. 65 a. und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1900, Pr. 249 die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschift: „Kladenske zajmy" vom 7. April 1900 respective deren Beilage wegen der Artikel: „Zidovstvi Zaprodanci" nach §. 302 St G. und „Novy proces s Hilsnerem" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900, Pr. 11/2, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volksstimme" vom 7. April 1900, wegen der Stellen von „Das war kein" bis „in Rumburg erlauben" des Artikels; „Plauderei" nach §§. 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1900, Pr. 12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihoceskych Listu" vom 9. April 1900 wegen der Stelle von „Podivna povest" bis „zcela nic-ho znamo" des Artikels: „Podivna povest" nach §. 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1900, Pr. 58/3, die Weiterverbreitung der bei Wilhelm Seidemann in Teplitz gedruckten Druckschrift: „Die Peitsche" wegen des Artikels: „Gründende Versammlung des Vereines zur Befolgung der Gesetze" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Bezirksgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1900, Pr. U. VI. 453/1, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung" vom 9. April 1900 wegen des Inserates: „Bandwurm" (enthaltend die Anbietung von Heilthätigkeit durch einen Nichtberechtigten im Auslande) nach §§. 5 und 343 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV 20/96 6 (3005 3—3)
Obwieszczenie.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Małki, Leiby i Selmana Rosenbergów, tudzież Goldy Steinberg, ustanawia się w sprawie spadkowej po Majerze Fuchsie kuratorem Moszka Fuchsa w Wysecka wyżnego. Tenże kurator zastępować będzie powyższych spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki ci się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, 23. marca 1900.

L. cz. IV 16/96 3 (3003 3—3)
C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Złoczowie podaje do wiadomości, że

1. dnia 7. grudnia 1895 zmarł Jakób Hausberg w Bortkowie nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli a

2. dnia 28 lutego 1895 zmarła Marya Kaczorowska ze Złoczowa w szpitalu we Wiedniu nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd tutejszy nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadków po Jakóbie Hausberg i po Maryi Kaczorowskiej, przeto wzywa wszystkich którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego rościli sobie prawo do którego z tych spadków, by w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, bo w razie przeciwnym spadek po Jakóbie Hausberg dla którego tymczasem adwokat Longin Rożankowski ze Złoczowa i spadek po Maryi Kaczorowskiej, dla którego tymczasem adwokat dr. Bernard Wittlin ze Lwowa kuratorem został ustanowiony, byłby przeprowadzony z tymi i tym przyznany którzy do spadków tych się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, część zaś tych spadków nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, to całe spadki jako bezdziedziczne zostałyby przez Państwo zabrane.
Złoczów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. T. 5/00 2 (2950 3—3)
C. k Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę dr. Romana Ławrowskiego z dnia 16. stycznia 1900 T. 5/00 1 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza:

1. kuponów płatnych 31. grudnia 1899 od następujących 4% listów zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z amortyzacyą 56 letnią á 2000 koron nom. wartości jako to ser. III. 34.361, 12.098, 32.441, 24.200, 4642, 6747, 38.923, 17.342, 30.644, 12.099, 34.643, 34.362, 6731,

2. kuponów od następujących akcyj c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie po 200 zł. w. a. nominalnej wartości a mianowicie N. 31.908, 32.259, 22.693, 22.692, 22.691, 22.690, 22.689, które to kupony płatne 1. stycznia 1900, w kwocie 10 zł., by w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej takowe sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego po upływie powyżej zakreślonego czasokresu uznane zostaną za umorzone.
Lwów, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. A. 245,99, P. 248/99 6 (2993 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Mendel Arzt zmarł dnia 24. września 1898 w Dunajowie. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu dziedziców legalnych do tego spadku tut. Sądowi nie jest znane, przeto wzywa się ich po myśli §. 128 ces. pat., aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. kraj. dr. Jakóbem Schenkerem w Przemyślanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, 26. lutego 1900.

L. cz. IV. 31/96 8 (3067 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że dnia 9. grudnia 1894 zmarł w Bóbrce Józef Müller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku tego konkuruje przez głowę zmarłej przed 12 laty siostrze spadkodawcy Hušce Chomyszyn córka tejże Anna Chomyszyn.

Gdy miejsce pobytu Anny Chomyszyn nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Piotrem Michałkiewiczem w Bóbrce
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. IV. 65/92 2 (2935 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że Mateusz Rogal zmarł dnia 7. grudnia 1891 w Krowince z pozostawieniem kodycylu z daty Krowinka, 20. marca 1876 i spadkobierców z ustawy do dziedziczenia powołanych siostry Karoliny Chwaliboga siostrzeńca Marcina Wertepnego żony Jadwigi Rogal.

Gdy miejsce pobytu Marcina Wertepnego sądowi nie wiadomo, wzywa się go, aby w ciągu roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacya przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andruchem Wereśniakiem z Krowinki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Trembowla, dnia 15. lipca 1899.

L. cz. Prez. 605 18 P/00 (3463 2—3)
OBWIESZCZENIE.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 21. maja 1900 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Marcina Chorzemskiego c. k radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Bojomira Zarskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza, Józefa Wajdowicza i Atanazego Skobielskiego.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. T. 16/00 1 (2952 3—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał policę wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na imię Józefa Wolańskiego a opatrzoną Nr. 39.311 opiewająca na kapitał pośmiertny w kwocie 2000 zł. w. a. płatną okazicielowi policy, aby takową w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu temuż sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie polica ta za umorzoną i nieistniejącą uznaną będzie.
Kraków, dnia 18. marca 1900.

L. cz. IV. 437/95 2 (2934 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że Naścia Bajsarowicz zmarła dnia 26. lutego 1889 w Humniskach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem majątku i dzieci Jewdochy i Jana.

Gdy miejsce pobytu Jewdochy Bajsarowicz nie jest znanem, wzywa się ją, aby w ciągu roku, licząc od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej zostanie petraktacya przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem adw. dr. Blausteinem w Trembowli.
Trembowla, dnia 30. maja 1899.

L. 39/00 (3416 3—3)
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa strony interesowane, aby swe pretensye, jakieby sobie po myśli §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej p. Leopolda Hetpera, byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dębicy, rościli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta za wolną od odpowiedzialności uznana i właścicielowi wydaną będzie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 380/97 6 (2966 4—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, Roman Braszczuk, zmarł dnia 13. czerwca 1897 w Babińcach ad Dz. i pozostawił ustne ostatniej woli rozporządzenie, w którem nie ustanowił dziedzica.

Gdy miejsce pobytu Andrija i Michała Braszczuków nie jest znanem, wzywa się ich aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Nazarkiem Oleksiukiem w Dźwiniaczce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 10. lutego 1900.

L. cz. A. IV. 391/98 5 (2979 3—3)
Dnia 10. marca 1891 zmarła we Lwowie bez rozporządzenia ostatniej woli, Katarzyna Didyk. Do spadku po niej powołaną jest z ustawy jej siostra Marya Didyk z życia i pobytu nieznana.

Wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, wniosła deklaracyę do spadku tego, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się dziedzicami, tudzież kuratorem dla niej ustanowionym Janem Kupińskim w Gródku zostanie przeprowadzony.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. maja 1899.

L. cz. A. 681/99 (4) (3013 3—3)
W sprawie spadkowej po Abrahamie Rothmanie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Meilecha, Dawida, Chaima, Eisiga Schorów ustanawia się kuratorem Mojżesza Schora z Przemyśla zaś dla Beila Rothmana ustanawia się kuratorem Herscha Pinkasa 2-im. Rothmana z Leżajska.

Wzywa się powyższych nieobecnych aby w przeciągu roku zgłosili się w tut. sądzie i deklaracye wnieśli gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z ustanowionymi kuratorami.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 10 stycznia 1900.

G. Zl. 2/00 1 (2914 3—3)

Von dem k. k. Kreisgerichte in Stryj wird hiemit bekannt gemacht: Es sei auf Ansuchen der Firma Wolff, Rübel et Comp. Fabrikanten in Grottau 1/B. die Einleitung der Amortisirung des der Firma Wolff, Rübel et Comp. Fabrikanten in Grottau 1/B angeblich in Verlust gerathenen, am 15. Juli 1899 an die Ordre der obigen Firma von derselben ausgestellten, auf Löwi Auerbach in Stryj gezogenen und von demselbem acceptirten, vom Aussteller mit dem Vormerk Nr. 8463 versehenen, am 15. Jänner 1900 fällig gewesenen Wechsels per 288 fl. 94 kr. ö. W. bewilligt worden.

Alle jene, welche daher diesen Wechsel in Händen haben, oder hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu machen gedenken, haben denselben binnen 45 Tagen vom Tage der letzten Kundmachung des Ediktes an gerechnet so gewiss hierorts vorzulegen, widrigens nach Verlauf dieser Frist dieser Wechsel auf neuerliches Anlangen des Amortisirungswerbers als amortisirt erklärt werden würde.

Stryj, am 6. März 1900.

L. cz. C. II. 119/00 1 (3492)

Przeciw Annie Rosenbaum właścicielce handlu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Gynla Winklera, kupca w Budapeszcie, przez adw. dr. Altera pozew o zapłacenie kwoty 783 kor. 36 h. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. kwietnia 1900 w tut. Sądzie sali Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Anny Rosenbaum ustanawia się p. dra Mittelmana, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanej w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 33/00 1 (3496)

Przeciw nieobecnemu Tomaszowi Kłapaczowi, gospodarzowi przedtem w M niowach wniósł Józef Grywalski z Maniów skargę o 400 K zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 7. maja 1900 godz. 8½ przed południem w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Michał Baka z Maniów będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko 3. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 56/00 1 (3493)

Przeciw Teodozyi vel Eudokii Rusyn w z Woli michowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Scheindlę Binik z Woli michowej, pozew o zniesienie wspólności do ciała whl. 1'6 gm. Wola michowa. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 8. maja 1900 godzina 10. rano.

Celem strzeżenia praw Teodozyi vel Eudokii Rusyn ustanawia się p. Mikołaja Holaka w Woli michowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodozyę vel Eudokię Rusyn w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. C. 78/00 1 (3510)

Przeciw niewiadomemu zmiejsca pobytu Aleksandrowi Smyce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Teklę Smykową pozew o 300 kor. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 29. maja 1900 o 8 godzinie przed południem.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Smyki ustanawia się p. Jana Bierackiego w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aleksandra Smykę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 24. marca 1900.

L. cz. Firm. 291/99 (3050)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru handlowego stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano na podstawie statutu z daty Lutowiska d. 19. grudnia 1899 firmę „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnawie wyżnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ „Товариство задаткове в Тарнаві вижной зареєстроване з необмеженою порукою“.

Celem i przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie swoim członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, że członkami tejże dyrekcyi zostali w statucie ustanowieni ks. Bazyli Sołohub paroch gr. kat. w Tarnawie wyżnej i ks. Jan Kuziów paroch gr. kat. w Dydiowie a zastępcą dyrektora Stefan Jurkowski gospodarz w Tarnawie wyżnej, że do ważności zobowiązania Towarzystwa potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, że publiczne ogłoszenia od Towarzystwa będą umieszczane w jednym z dzienników lwowskich.

Sambor, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. A. 16/99 4 (3090 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa Pyłypa Borszcza z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu roku jednego, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenia przyjęcia spadku po śp. Dmytrze Borszczu dnia 4 kwietnia 1899 w Radoszycach zmarłym na podstawie następstwa prawnego, gdyż inaczej postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem, Łukaszem Borszcz dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17. marca 1900.

L. cz. T. II. 1/00 2 (3093 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa na prośbę Simona Babada posiadacza zaginionego wekslu z daty Tarnopol 12 lipca 1897 na kwotę 1000 zł. opiewającego trzy miesiące od daty płatnego, przez Simona Babada wystawionego a przez Pinie Eisenberga i Chaję Maryem Eisenberg akceptowanego, by w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takowy sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie na ponowne żądanie amortyzacya tego wekslu nastąpi.

Tarnopol, 17. marca 1900.

Ч. справи Фірм. 37/00 стов. II 630. (2955)

Ц. к. Суд окружний яко торговлений в Станіславові оголошає що приказує ся ведучому реєстр стоваришеня, вписане при фірмі „Общество взаимного кредита хлопскій Банк в Калуши, товар. з обмеженою порукою, що на загальнім собраню дня 26 січня вибрано в місце уступаючого члена дирекції Др. Андрія Коса, начельним директором др Івана Куровця и заступників дирекції Володимира Яворского заступником начелного директора, Івана Возняка заступником директора касієра, а Івана Петрушевича заступником директора контрольора.

Станіславів, дня 12. марта 1900.

L. cz. T. 20/00 2 (3169 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddz. VII. wdrażając na prośbę Józefa Pospiszyla z dnia 1 marca 1900 l. cz. T. 20/00 1 postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza kartki zastawniczej c. k uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z dnia 11. grudnia 1899 Nr. 1641 na 3 losy, a mianowicie: austryacki los Czerwonego krzyża S r. 9905, Nr. 50, Dombau los Serya 978 Nr. 55 i włoski los Czerwonego krzyża Nr. 10 Serya 8516 opiewającej, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub swe prawa do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu kartka ta zastawnicza uznaną zostanie za umorzoną.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. T. 27/99 9 (3129 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego ktoby o osobie Kornela Skalskiego, urodzonego w dniu 10 lipca 1817 w Podgórzu, z ojca Macieja Skalskiego i matki Josnny z Rehmanów, do roku 1835 w Podgórzu pod Krakowem zamieszkałego, odtąd zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jakąkolwiek miał wiadomość, aby takową bądź temuż sądowi, bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw wyżej wymienionego nieobecnego kuratorowi, adwokatowi dr. Karolowi Flachowi w Krakowie najpóźniej do dnia 1 maja 1901 udzielił, ileże po upływie powyższego terminu Kornel Skalski na ponowne żądanie strony interesowanej p. Michaliny Rehmanowej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 23. marca 1900.

L. cz. E. 43/00 2 (3131)

Abrahamowi Seidenfrauowi właścicielowi dóbr, ostatnimi czasy w Zabłociu ad Wieliczka zamieszkałemu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym oddz. VIII w Krakowie, przeciw niemu o 7200 kor. ma być doręczona tut. sąd. uchwała tabularna z dnia 22 lutego 1900 l. cz. E. 43/00 1, którą dozwolono intabulacyi przymusowego prawa zastawu na połowie dóbr Zabłocie lwh. 86 Abrahama Seidenfraua własnych na rzecz Kasy Oszczędności miejskiej w Bochni.

Ponieważ niewiadomo gdzie Abraham Seidenfrau przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Franciszka Wojciechowskiego adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Seidenfraua w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. E. 12/00 3 (3134)

Mojżeszowi Fuchsowi wrzekomo przedtem w Przemyślanach zamieszkałemu, w toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw Filipowi Speidlowi i innym o zapłacenie 125 zł. 59 ct. 14 rat po 150 zł. itd. mają być doręczone uchwały z dnia 7. lutego 1900 l. cz. E. 12/00 1, E 13/00 1, E. 14/00 1, E. 15/00 1, E. 16/00 1, E. 17/00 1, E. 18/00 1, E. 19/00 1, E. 20/00 1, E. 21/00 1, E. 22/00 1, E. 23/00 1, E. 24/00 1, E. 25/00 1, E. 26/00 1, którémi dozwoloną została licytacya majętności „Osada 24 whl. 578, Osada 39, whl. 618, Osada 40, whl. 619, Osada 41, whl. 6, Osada 42, whl. 621, Osada 43 whl. 622, Osada 44 whl. 623, Osada 45 whl. 624, Osada 46 whl. 625, Osada 47 whl. 626, Osada 48 whl. 627, Osada 49 whl. 628, Osada 50 whl. 629, Osada 51 whl. 630 i Osada 52 whl. 631 w Strzeliskach starych.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Mojżesza Fuchsa kuratorem adwokat dr. Schüssel w Brzeżanach będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 67 poj. III. 24 (3172)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Mendel Diamandstein“ została dnia 11. stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Kulparków, że właścicielem firmy jest Mendel Diamandstein, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel bydłem.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. T. 17/00 2 (3130 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. w Krakowie wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 159.627 na sumę 450 zł. a. w. czyli 900 K. w. k. i na imię Antoniny Jarymkiewiczówny opiewającą, aby takową w terminie 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, temuż sądowi przedłożył, ile że po upływie powyższego terminu na żądanie Antoniny Jarymkiewiczówny książeczka wyżwymieniona za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. marca 1900.

L. cz. T. 3/00 6 (3132 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 5652 na sumę 2100 zł. w. a. a na imię Henryka Żaka opiewającej, aby takową w terminie 1 roku 6 tygodni i 3 dni do tut. sądu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, książeczka powyższa na wniosek strony interesowanej za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. 453/98 1 (3159)

Maciejowi Wnękowi w Grabinach w egzekucyjnej sprawie Gedalie Fausta w Dębicy toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 1485 zł. ma być doręczona uchwała z dnia 11. maja 1898 l. cz. E. 453/98 1, którą zarządzono wykonanie wpisu tabularnego na karcie C realności 92, 38, 137, i 278 ks. gr. gminy kat. Wielopole objętej, dłużnika własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maciej Wnęk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Strowskiego w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Wnęka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 19. grudnia 1898.

L. cz. Firm. 2653 sp. II. 80 (3170)

Ogłoszenie.

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Piller i Ska dla drukarni i litografii we Lwowie“ dnia 30. grudnia 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono, iż kontraktem kupna i sprzedaży z 21. września 1899 Liberat Zajączkowski odstąpił 1/14 (jedną czternastą) część swego prawa do tej drukarni i litografii Józefowi Neumann, który wskutek tego odtąd staje się właścicielem 4/14 (czterych czternastych) części tegoż przedsiębiorstwa

C. k. Sąd krajowy j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. T. 14/00 3 (3178 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał zaginioną książeczkę wkładkową kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 178.147 na 300 złr. a. w., a na imię i nazwisko Ignacego Leliło opiewającą, aby takową w terminie 6-ciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu temuż Sądowi przedłożył, ileże po upływie powyższego terminu na żądanie Ignacego Lelito książeczka wyżej wymieniona za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. marca 1900.

G. Zl. Firm. 172 Genoss. I 85 (3140)

KUNDMACHUNG.

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol verlautbart, dass in das Register für die Erwerbs- und Genossenschaftsfirmen bei der bereits protokollirten Firma „Credit-Anstalt in Jagielnica registrirte Genossenschaft mit beschränter Haftung“ eingetragen wurde, 1. dass auf Grund der, bei der Generalversammlung vom 12 März 1900 abgeänderten Statuten der Vorstand aus zwei Mitgliedern bestehen wird und zwar dem Vereinsvorsteher und dessen Stellvertreter, von welchem Letzterer als Cassier und Ersterer als Controllor zu fungiren und sich gegenseitig zu vertreten haben, und beide Vorstandsmitglieder gemeinschaftlich für die Genossenschaft zeichnen werden, 2. und dass der bisherige Vorstand und zwar Julius Baar als Vorstand und Kontrollor und Simche Weich als Vorstand und Cassier weiter fungiren werden.

Tarnopol, 24. März 1900.

L. cz. Nc. III 123/99 (3271 1—3)

Wskutek prośby Gersona Lobla 2 im. Schönberga, Maryi z Amsterdamów Schönbergowej i Beili Schönbergowej w dniu 21. grudnia 1899 wniesionej ustanawia się dla mas spadkowych Józefa Hirschberga, Emanuela Jantousche, Ignacego Lipnika, Piotra Waji i Wita Mantulskiego, względnie dla niewiadomych ich spadkobierców kuratorem p. Marcelego Gorączkę c. k. notaryusza w Oświęcimie i temuż dekret kuratorski się doręcza oraz zarządza się w myśl § 118 u. p. wdrożenie postępowania amortyzacyjnego następujących na karcie ciężarów realności lwh. 28 w Oświęcimie wyż wymienionych osób własnej, prawem zastawu ubezpieczonych wierzytelności dla których wpisy hipoteczne brzmią następująco: w poz. 1 wskutek polecenia byłego Magistratu miasta Oświęcima z 10 paźdz. 1841 l. 399 i na zasadzie skryptu dłużnego z 28. września 1841 prawo zastawu:

a) na rzecz masy spadkowej Józefa Hirschberga w kwocie 3½ ct m. c.

b) na rzecz masy spadkowej Emanuela Fantousch i prawo zastawu dla kwoty 42 zł. 56¾ ct. m. c.

c) na rzecz masy spadkowej Ignacego Lipnika prawo zastawu dla kwoty 10 zł. 20 ct. m. k. z większej 349 zł. 31²/₄ ct. m. c.

2 w poz. 2 wskutek polecenia byłego Magistratu miasta Oświęcima z 20 stycznia 1844 l. 28 i na zasadzie skryptu dłużnego z 14 stycznia 1844 prawo zastawu

a) na rzecz masy spadkowej Piotra Waji dla resztującej sumy 15 zł. m. k.,

b) na rzecz masy spadkowej Wita Matulskiego dla kwoty 9 zł. z 5% z większej sumy 100 zł. m. k.

Równocześnie edyktem w urzędowej Gazecie lwowskiej“ wzywa się wszystkich którzy do powyższych wierzytelności roszczą sobie pretensye, aby takowe najdalej do dnia 1 lutego 1901 w podpisanym sądzie ustnie lub pismenie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na żądanie podających wierzytelności powyższe za umorzone uznane i z karty ciężarów wyż rzeczonej realności wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 8. stycznia 1900.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Znakomity koniak
francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2 1122

Ziemniaki
na nasienie „Andersony" i „Sine" loco folwark Dublany, koło Lwowa, do zbycia po cenie 1 zł. 50 ct. wybierane, a po 1 zł. 40 ct. niewybierane.

Pokój z przedpokojem przydatne na biuro lub kantor, zaraz do wynajęcia Teatralna 10 II. piętro.

Dyetaryusz sądowy
egzaminowany, obznajomiony także dokładnie z manipulacyą urzędu podatk. i notaryalną, posiadający bardzo chlubne świadectwa, władający polskim, ruskim i niemieckim językiem, poszukuje posady od 1 maja. Zgłoszenia pod lit. W. E. R. poste rest. Czerniowce. (Bukowina).

75 cnt.
pół kilograma znakomitej
kawy
poleca
Fryderyk Schubuth i Ska
we Lwowie, Rynek l. 45.
Handel założony w roku 1789.



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis" kościoła ormiańsko-katolickiego lwowskiego, będą dnia 6 czerwca 1900 r. z rana od 9ej do 2ej godz. z południa przez publiczną licytacyą sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 stycznia do końca marca 1899 roku, od nr. 1 aż do nr. 2749 włącznie.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1900.

L. 15 U. G. 3445

Sprostowanie.

Ogłoszenie Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, dotyczące wylosowanych w dniu 1 marca 1900 obligów pierwszeństwa, umieszczone w Gazecie Lwowskiej nr. 53, 54 i 55 prostuje się niniejszem, mianowicie: w wykazie dawniej wylosowanych a dotychczas zaległych priorytetów I. emisyi, między numerem 55692 a 55708 wydrukowano mylnie numer 56707 zamiast numeru 55707.
Wiedeń, dnia 17 kwietnia 1900.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia
przyjmuje
do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych
Ajencya dzienników
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
Kosztorysy na żądanie gratis.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

PARASOLKI
Parasolki kolorowe od zł. 1.50.
Parasolki czarne od zł. 2.50.
Parasolki koronkowe od zł. 4.50.
Parasolki dziecinne od zł. 2.—.
Parasolki fantazyjne od zł. 5.50.
Parasolki deszczowe od zł. 2.50.
Parasole deszczowe od zł. 1.50.
Skład fabryczny, towar świeży, ceny fabryczne, wybór olbrzymi.
Górski & Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8.
(róg ul. Hetmańskiej).

Adolf Silberstein
optyk i mechanik,
we Lwowie,
ul. Karola Ludwika l. 9 i róg Sykstuskiej



Główny skład dla Galicyi z pierwszorzędnych fabryk, przyrządów optycznych, mechanicznych, fizykalnych, matematycznych.
Urządzenie dzwonków elektrycznych i telefonów w miejscu i na prowincyi.
Wszelkie naprawy mechaniczne i optyczne uskutecznia się w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.

Biblioteki Macierzy Polskiej
opuścił prasę tom piąty i zawiera
Oko Proroka
czyli
Hanusz Bystry i jego przygody,
powieść z dawnych czasów,
napisał
Władysław Łubicz
456 stron. 8o
Cena 1 korona.
z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.
Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY" obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brzkczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:
tylko 2 korony.
Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno
Encyklopedya (znakomicie opracowana)
Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy
Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

Do nabycia hebanowa kaseta artystycznej roboty, stolik okrągły z blacikiem artystycznie malowanym. Oglądać można w Muzeum przemysłowem w ratuszu I. piętro.

Wdowa po awizerze kolejowym z 2 dziećmi prosi o wsparcie, Zamarstynów 174.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Tapety najnowsze okazy
Sztukaterye sufitowe
Story samoczynne drelichowe i patyczkowe
Żaluzye deszczułkowe lekkie najlepszej konstrukcyi
Deptaki kokosowe, wełniane i dywanowe
Druty do schodów mosiężne i niklowane
poleca
Magazyn dekoracyjny
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.



Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy
48 GODZIN
najuporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, past z opiatami i szprycowań.
We wszystkich aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego.

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Łubicza
456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**
Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

W roku 1900
każdy Prenumerator
TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
otrzymuje bez żadnej dopłaty
12 tomów dzieł SIENKIEWICZA
(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu, **wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego"** i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednem słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej
Sienkiewicza „KRYŻACY".

Dalej powieści i nowele na rok 1900:
B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krechowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.
Szkice i studya historyczne: A. Rembowskiego, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło 1200 illustracyj; znacznie powiększona ilość reprodukcyj kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarzewskiego p. t. „Rok żołnierza". W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:
Główna Ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" Lwów Pasaż Hausmana 9
oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Waranki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

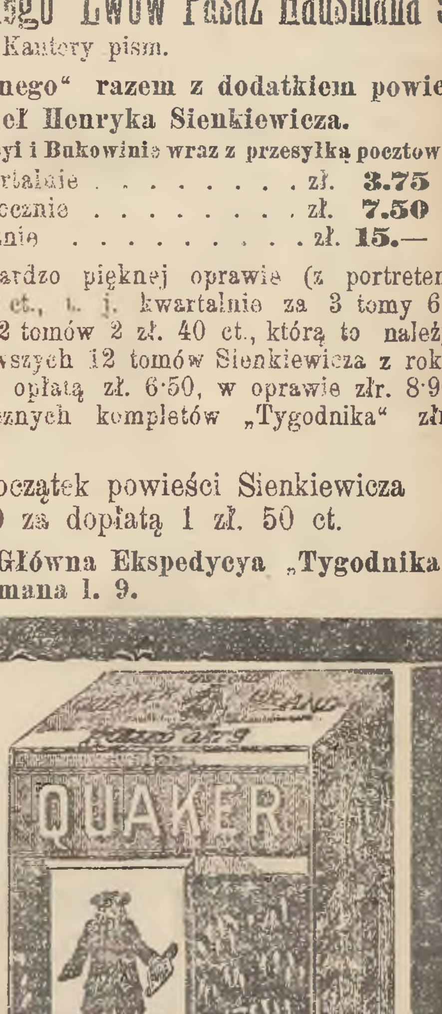
we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową	
Kwartalne	zł. **3.60**	Kwartalnie	zł. **3.75**
Półrocznie	zł. **7.20**	Półrocznie	zł. **7.50**
Rocznie	zł. **14.40**	Rocznie	zł. **15.—**

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" złr. 1·90; z przesyłką zł. 2·10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Haumana l. 9.

Quäker Oats
wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfuntowych
(z przepisem gotowania).



Jako pożywienie dla dzieci:
Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci nerwowemi, kłótliwemi i źle usposobionemi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.
Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quäker Oats" (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowemi i silnemi, a tem samem wyrabia się dobra natura.
Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.
1151

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.